



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(666)

66. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 27 marca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 400).
2. Rozpatrzenie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy (druk nr 381).
3. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 05)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Antoni Szymański)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Serdecznie witam wszystkich zaproszonych gości, państwa senatorów, Biuro Legislacyjne.

Mamy dzisiaj w porządku obrad naszego posiedzenia trzy punkty. Czy ktoś z państwa wnosi jakieś uwagi do porządku obrad? Nikt nie wnosi uwag.

Wobec tego przechodzimy do punktu pierwszego – ustawa o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Czy jest może poseł sprawozdawca? Nie widzę go... Wobec tego poproszę przedstawiciela Ministerstwa Obrony Narodowej o bardzo skrótkowe przedstawienie ustawy oraz stwierdzenie, czy chcieliby państwo na tym etapie prac wnieść jakieś poprawki, czy też nie.

(Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam, jeszcze jedna sprawa. Proszę, żebyśmy wyłączyli komórki. To nam ułatwi pracę i skupienie.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Jacek Kotas:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W związku z coraz większym zaangażowaniem Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polski w działania związane z misjami pokojowymi oraz akcjami zapobieżenia aktom terroru i ich skutkom, w celu zapewnienia wysokiego poziomu świadczeń zdrowotnych dla poszkodowanych żołnierzy i pracowników wojska oraz zabezpieczenia socjalnego rodzin poległych, bądź zaginionych, konieczne jest wprowadzenie nowych rozwiązań w zakresie uprawnień do świadczeń socjalnych. Zmiana ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin ma spowodować, że wysokość wojskowej renty rodzinnej, przysługującej uprawnionym członkom rodzin żołnierzy zawodowych poległych w czasie wykonywania zadań bojowych w misjach zagranicznych będzie odpowiadać wysokości uposażenia otrzymywanego przez poległego żołnierza na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym w kraju. Obecnie podstawowa wysokość renty rodzinnej dla jednej uprawnionej osoby stanowi około 80% uposażenia należnego żołnierzowi. My mówimy o 100%.

Zmiana ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin ma za zadanie zabezpieczyć pod tym względem rodzinę żołnierza niezawodowego i wprowadza zasadę, że w razie jego śmierci lub zaginięcia w czasie wykonywania zadań służbowych poza granicami państwa renta rodzinna będzie wynosiła 100% podstawy jej wymiaru. Obecnie podstawę renty rodzinnej stanowi kwota około 1780 zł. Podstawowa wysokość renty rodzinnej dla jednego uprawnionego członka rodziny żołnierza stanowi 75% podstawy wymiaru.

Zmiana ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych umożliwi szybszy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej żołnierzom oraz pracownikom wojska powracającym z misji poza granicami państwa w sytuacjach, gdy zostali ranni wykonując zadania poza granicami kraju. Ponadto ustawa ma zapewnić zaopatrzenie wymienionych osób w bezpłatne leki, produkty ortopedyczne i środki pomocnicze.

Wprowadzone przepisy umożliwią określonej grupie osób korzystanie w pierwszej kolejności z niektórych świadczeń opieki zdrowotnej, stanowiąc niewielkie zaledwie zadośćuczynienie ze strony państwa i społeczeństwa za choroby i urazy nabyte w trakcie pełnienia służby w rejonie konfliktów zbrojnych. Podkreślić przy tym należy, że problem zabezpieczenia medycznego żołnierzy państw członków NATO jest jednym z priorytetowych zadań poruszonych na wszystkich forach tej organizacji. W tym kontekście obecnie istniejące w Polsce rozwiązania odstają od standardów służby zdrowia państw członków NATO.

Wejście w życie ustawy z dnia 16 marca 2007 r. spowoduje nieznaczne skutki finansowe dla budżetu państwa. Biorąc pod uwagę, że poza granicami Polski od 1998 r. zginęło dwudziestu ośmiu żołnierzy, w tym dziesięciu żołnierzy niezawodowych, łączne skutki dla budżetu resortu obrony narodowej wyniosą około 237 tysięcy zł rocznie, dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych będą natomiast stanowić kwotę 53 tysięcy zł rocznie.

Projektowane zmiany w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych wygenerują skutki finansowe na kwotę około 2,7 miliona zł. Resort obrony narodowej nie zgłasza żadnych uwag do proponowanych poprawek i zwraca się z prośbą do pana przewodniczącego, do Szanownej Komisji o przyjęcie zaproponowanych rozwiązań. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie opinii w sprawie projektu ustawy.

Proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Mam tylko dwie uwagi legislacyjno-porządkowe. Pierwsza uwaga dotyczy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, czyli art. 3. W pktcie 1 zaproponowano definicję uprawnionego żołnierza lub pracownika. Wyraźnie wiadomo o kogo chodzi, również przez odesłanie do ustawy o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rze-

czypospolitej Polski poza granicami państwa. Wydaje się, że w pkt 3, kiedy w art. 42 ust. 1 jest mowa właśnie o tych podmiotach, dobrze by było po prostu posłużyć się tą definicją. Ona właśnie w tym celu została zaproponowana na początku i do tej kategorii się odnosi. To jest pierwsza, bardziej porządkująca uwaga.

Druga uwaga też jest natury porządkującej. W art. 3 pkt 6, w którym jest mowa – w zakresie art. 47b ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej – o delegacji dla ministra obrony, brak jest jednego wyrazu, który mimowolnie powoduje sytuację, że... Można by się zapytać, o czym, o jaką sprawność chodzi. Chodzi o sprawność postępowania. Po prostu właśnie to słowo wypadło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne proponuje dwie zmiany. Żeby do tego nie wracać, proponowałbym od razu zdecydować, czy te zmiany akceptujemy czy też nie. Czy przedstawiciele resortu obrony mogliby się ustosunkować do kwestii poruszonych przez Biuro Legislacyjne, czy też potrzebujecie państwo trochę czasu? One nie były znane wcześniej, tak ?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie były znane. Możemy tak zrobić, że państwo jeszcze to rozważycie. Chyba, że mają państwo przekonanie już w tej chwili.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Mariusz Tomaszewski:**

Mam serdeczną prośbę. O ile druga poprawka jest dla nas zrozumiała, czy mógłbym prosić o powtórzenie pierwszej poprawki. Na czym ona polega?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Pierwsza poprawka wiąże się z tym, że w art. 3 pkt 1, dotyczącym ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, w pkt 44a – na samej górze drugiej strony – jest definicja uprawnionego żołnierza lub pracownika. I potem w art. 3 pkt 3, który dotyczy art. 42 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, jest mowa o tych samych podmiotach. Wydaje mi się, że można by zastosować tę definicję. Ona byłaby krótsza. Ja tu mam propozycję, ale oczywiście chciałabym, żeby państwo się wypowiedzieli. Rozumiem bowiem, że wyrazy: „żołnierzom w czynnej służbie wojskowej i pracownikom wojska, o których mowa w art. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polski poza granicami państwa, oraz...” można by było zastąpić wyrazami „uprawnionym żołnierzom lub pracownikom także”. W tym momencie nic by się tu nie zmieniło, tylko rozumiem, że chodziłoby o to podkreślenie, że po zwolnieniu ze służby. Z tym, że są to uwagi natury porządkowej. To nie są jakieś merytoryczne uwagi.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Mariusz Tomaszewski:**

W tej chwili ta uwaga jest dla nas zrozumiała. Zgadząmy się na przyjęcie tej poprawki legislacyjnej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Jeżeli chodzi o tę drugą, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne, również państwo macie podobną opinię, tak?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego w Ministerstwie Obrony Narodowej Mariusz Tomaszewski: Tak, Panie Przewodniczący.)

Wyraz: „sprawności” powinien być zastąpiony wyrazem...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Dodać.)

...dodać po wyrazie: „sprawności” wyraz: „postępowania”.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pani Ewa Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że ten projekt ustawy jest reakcją na wypadki, jakie miały miejsce w Iraku, wypadki śmierci polskich żołnierzy. W tej chwili rozpoczyna się misja w Afganistanie, trzeba więc się przygotować na to, aby rodziny żołnierzy polskich wysłanych za granicę nie pozostawały bez środków do życia, bez właściwego wsparcia, przynajmniej finansowego. W związku z tym, popierając tę ustawę, proponuję przyjęcie projektu z poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chciał zabrać głos? Nie ma chętnych.

Za chwilę przejdziemy jeszcze do dyskusji, ale najpierw zakończmy ten etap, dotyczący dwóch zmian zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne – pierwsza w art. 3 pkt 3 oraz druga w art. 3 pkt 6. One zostały przed chwilą omówione i, jak rozumiem, te poprawki nie budzą wśród pań i panów senatorów wątpliwości?

Wobec tego za chwilę będziemy nad nimi głosować. Przejdźmy teraz do dalszych kwestii. Czy są jeszcze jakieś inne propozycje poprawek albo inne głosy w sprawie tej ustawy?

Czy pan senator Augustyn zgłasza się czy ja źle widziałem? Nie zgłaszał się.

Proszę państwa...

(Senator Mieczysław Augustyn: Mam podobne zdanie, jak pani senator Tomaszewska.)

Dziękuję bardzo.

Wobec tego chciałbym przedstawicielom resortu zadać pytanie w następującej kwestii. Mianowicie jaki jest cel ustawowy – wiemy dokładnie, zastanawiam się natomiast, dlaczego te regulacje dotyczą żołnierzy, którzy w ramach misji tracą życie czy zdrowie za granicami kraju? Jeżeli podobna sytuacja ma miejsce w Polsce, żołnierze uczestniczą w jakichś akcjach i również zginą, dlaczego nie przewidujecie dla nich państwo podobnych – na zasadzie równości – uprawnień? Krótko mówiąc, jaka jest różnica pomiędzy żołnierzem ginącym w Iraku, w Afganistanie, czy gdziekolwiek indziej, a ginącym w akcjach, które są czasem przeprowadzane w Polsce? Jaka jest różnica i dlaczego w sposób preferencyjny traktuje się żołnierzy, którzy są za granicą, a ginących w Polsce traktuje się inaczej? Czy mogliby państwo ustosunkować się do tej kwestii?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Jacek Kotas: Panie Przewodniczący! Pan pułkownik Grzegorz Sodolski, Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej.*)

**Dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Grzegorz Sodolski:**

Panie Przewodniczący! Drodzy Państwo!

No, jest różnica między żołnierzem, który ginie w akcji, a żołnierzem, który ginie w wypadku czy w wyniku odniesionych kontuzji, z punktu widzenia legislacji, z prawnego punktu widzenia. Takiej różnicy oczywiście, Panie Przewodniczący, nie ma, jeśli mówimy o rodzinie żołnierza, która pozostaje w bólu i w cierpieniu. Aczkolwiek system emerytalny, który mamy, również w tych przypadkach, w których żołnierz ginie, przewiduje ochronę socjalną. Tutaj możemy przyznawać rentę rodzinną. Ona jest niższa od renty rodzinnej dla rodziny żołnierzy, którzy zginęli w akcji poza granicami państwa. Wojskowy system emerytalny również przewiduje ochronę. Oprócz tego ochroną socjalną obejmujemy rodziny. Dowódcy jednostek wojskowych żywo interesują się sytuacją materialną rodzin byłych żołnierzy zawodowych. Mamy również system wsparcia socjalnego, udzielania zapomóg. Tak że rodziny i tych, i tych żołnierzy – którzy tracą życie, służąc w polskiej armii – nie są pozostawione same sobie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Mam świadomość tego, że nie są pozostawione same sobie. Byłoby źle, gdyby było inaczej. Chodziło mi tylko o kwestię równości. Jeżeli specjalne formacje wojskowe prowadzą działania specjalne w Polsce i ginie żołnierz, dlaczego nie ma tu podobnych uprawnień jak w przypadku żołnierza, który ginie w Iraku? Za chwilę oczywiście powstanie pytanie – ja to pytanie będę stawiał – dlaczego podobnych uprawnień nie mają policjanci czy rodziny policjantów, którzy zginęli wczoraj podczas wykonywania obowiązków służbowych? Śmierć ma podobne imię. Rodziny są w bardzo podobnej sytuacji. Niezależnie od tego, kto gdzie zginął musimy się jakoś o te rodziny zatroszczyć. Moją troską jest w tej chwili to, żeby uprawnienia w podobnych sytuacjach były podobne, nie były różne. To są również pewne obowiązki konstytucyjne równego traktowania i stąd są moje pytania.

Ja nie jestem tutaj w pełni usatysfakcjonowany odpowiedzią. Akcje antyterrorystyczne prowadzą formacje wojskowe i może się zdarzyć...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie formacje wojskowe?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Jacek Kotas: Można?)

Tak, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Jacek Kotas:**

Panie Przewodniczący, jednak jest różnica między działaniami w Polsce, kraju, w którym mamy demokrację, spokój i nie ma tego typu zagrożeń, jak w Iraku czy w Afganistanie. Tutaj do tego typu akcji, o których wspomniał pan przewodniczący, używane są siły Policji. W niektórych przypadkach wojsko może wspierać. Ale jednak stan zagrożenia w Polsce dla żołnierzy zawodowych... W znacznie większej mierze takie bardzo nieszczęśliwe zdarzenia losowe wynikają właśnie z różnych wypadków. Jeśli natomiast mówimy o sprawach zagrożenia życia, które wynikają ze służby, to one raczej mają miejsce poza granicami naszego państwa. No, bo przecież żołnierzy nie wysyła się tam, gdzie jest spokojnie i bezpiecznie, tylko tam, gdzie jest niebezpiecznie. Oni pełniąc tę służbę są inaczej, w inny sposób narażeni na utratę życia lub też kalectwo.

Chciałbym zwrócić jeszcze uwagę na taką rzecz – być może w przyszłości należy się nad tym zastanowić – ale do tej pory, do złożenia tej propozycji, ci żołnierze byli w jeszcze gorszej sytuacji. Być może nie rozwiązujemy całego problemu, ale jakiejś grupie chcemy już tę sytuację poprawiać. Dziękuję.

(Senator Stanisław Kogut: Można?)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Kogut, bardzo proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Chcę wesprzeć pana przewodniczącego. Panie Ministrze, żołnierze giną na poligonach. To nie jest ulica. Giną żołnierze na wspólnych manewrach poza granicami kraju. Drodzy Państwo, uważam, że to wszystko powinno być ujęte. Pan przewodniczący może się źle wyślowił, ale taka jest prawda, że są sygnały, że oni są gorzej traktowani. Przecież wielu żołnierzy ginie na poligonach. W tym gronie można powiedzieć, że tam też jest ostre strzelanie. Służyłem w wojsku i wiem, że zginęło wielu oficerów i nawet żołnierzy z czynnej służby. Topią się w skotach w Wiśle, na której most pontonowy zostaje przerwany. I o to nam chodzi, żeby byli jednakowo traktowani. Brygady antyterrorystyczne to naprawdę jest policja. Ja sam widziałem wiele w Muszakach, w Orzyszu. Mogę wymienić kilkadziesiąt poligonów, bo byłem w pierwszorzutowej jednostce.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Po pierwsze, jest wniosek dwojga państwa senatorów o to, żeby przyjąć tę ustawę z poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne. Ja proponowałbym jeszcze, żeby resort przemyślał ten fragment dyskusji, który dotyczył równego traktowania żołnierzy, którzy giną. Tu bowiem chodzi o sytuacje szczególne – giną, tracą zdrowie za granicą i w kraju. Ten punkt jest przewidziany w jutrzejszych obradach. Można złożyć jeszcze poprawkę. Osobiście byłbym otwarty na to, gdybyście państwo przemyśleli i zaproponowali tutaj jakieś rozwiązania.

Po drugie, będę proponował komisji wystąpienie do pana premiera w takim kierunku, żeby – z racji tych rozwiązań ustawowych – przemyśleć zasadność podobnych rozwiązań, jeśli chodzi o formację policji. Wczorajszy przypadek stawia ten problem bardzo wyraźnie. Musimy rozważyć, czy jest zasadne, żeby inaczej traktować tych policjantów, którzy wczoraj zginęli na służbie, niż tych żołnierzy, którzy giną gdzieś poza granicami kraju. Ale to też jest do rozważenia. Proponowałbym więc tego typu rozwiązania.

Pan senator Augustyn, chciał zabrać głos.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Przewodniczący, to nie jest tak, że nie zastanawialiśmy się nad takim równouprawnieniem. Muszę powiedzieć, że nie zadałem tego pytania, ponieważ sam starałem się odpowiedzieć sobie na tę wątpliwość. Moja interpretacja tego jest następująca. Oczywiście, dobrze by było, żeby wszystkich, którzy oddali życie za ojczyznę, czy w obronie demokracji i ładu publicznego, traktować równo, czy – może tak to sformułuję – traktować dobrze. Dlaczego jednak skłonny byłbym uważać, że można zastosować pewne preferencje w przypadku tych osób, które wyjeżdżają na niebezpieczne misje zagraniczne. Otóż dlatego, że jest problem we wszystkich krajach – i on, w miarę jak będą narastały niebezpieczeństwa na takich misjach, też będzie narastał – w zmotywowaniu chętnych.

Ja to tak odbierałem, że jest to pewien sygnał. Ci, którzy jadą, decydują się – zwłaszcza dzisiaj – jechać do Afganistanu, gdzie jak wiemy sytuacja się zaognia, potrzebują jakiegoś dodatkowego sygnału, dodatkowego bodźca, że za wyjątkowo, z góry wiadomo, niebezpieczną misję... Śmierć w wykonywaniu służby zawsze się może przydarzyć. Choćby ten przykład, o którym pan przewodniczący mówił. Ale z góry nie zakładano, że to jest aż tak niebezpieczna służba. Gdy natomiast się jedzie do Iraku, gdy się jedzie do Afganistanu z góry wiadomo, że można jechać także po śmierć. I w związku z tym, chodzi o specjalną motywację.

Nie chcę tutaj wyręczać resortu, ale tak sobie odpowiedziałem na to pytanie. A wypowiadam się tylko dlatego, żeby pan przewodniczący nie posądzał nas czasem, że my nie myślimy o tych innych, którzy giną tutaj w kraju. Tak nie jest. Cel ustawy zaś tak właśnie odbieram. Dlatego popieram wniosek pani senator Tomaszewskiej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Ja oczywiście nikogo nie posądzam. Myślę, że jesteśmy wrażliwi na sprawy rodzin i osób ginących w kraju czy za granicą. Stawiam problem. Ten problem, oczywiście, jest. Mamy różne odpowiedzi, między innymi pana senatora Augustyna, na ten

temat. Będziemy się nad tym zastanawiać. Ale w tej chwili są złożone konkretne wnioski i chciałbym poddać je pod głosowanie.

Najpierw pierwszy wniosek, złożony przez panią senator Tomaszewską i pana senatora Augustyna, o przyjęcie ustawy wraz z poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne. Chciałbym, jeśli państwo pozwolą, przejść w tej kwestii do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie za.

Chciałbym również poddać pod głosowanie uchwałę, którą zaproponowałem, aby wystąpić do premiera o rozważenie zasadności i celowości podobnych rozwiązań dla ginących żołnierzy i policjantów. Chodzi o tych, którzy stracili życie w kraju. Chodzi o taki sens naszego wystąpienia do pana premiera. Oczywiście, jest to wystąpienie do premiera, który miałby rozważyć ten problem.

Pan senator Trybuła, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Trybuła:

Wydaje mi się, że nie tylko chodzi o policjantów, ale może też chodziłoby o rozważenie tych, którzy w ogóle giną, również żołnierzy, którzy giną gdzieś tutaj na poligonach. Oczywiście, może to nie jest ta sama waga, ale śmierć jest śmiercią i dla tej rodziny to nie ma znaczenia. Tak że to jest do rozważenia. Ja uważam, że trzeba by zawrzeć również i to w tym pytaniu. Chodzi o to, żeby rozważyć tych, którzy są na służbie i giną. Tych przypadków nie jest dużo. Chcielibyśmy, żeby w ogóle...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Mówię tutaj o Polsce. Chcielibyśmy, żeby ich w ogóle nie było. Chodzi o to, żeby były te zabezpieczenia, i żeby to zawrzeć w ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Ja dokładnie tak to formułowałem – chodzi o żołnierzy ginących i policjantów w Polsce.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem takiej treści pisma, do premiera, w kontekście naszej dyskusji? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się? (1)

Dziękuję bardzo.

1 senator wstrzymał się od głosu.

Proszę państwa, kto byłby sprawozdawcą tej ustawy?

Bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Proponuję, żeby może pan przewodniczący.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne propozycje? Nie ma innych propozycji.

Wobec tego jutro ja będę sprawozdawcą tej ustawy.

Tym samym zamykamy punkt pierwszy.

(*Głos z sali: Wniosek formalny o poddanie pod głosowanie całość ustawy.*)

Oczywiście, powinniśmy poddać pod głosowanie całość ustawy wraz z poprawkami.

Kto z senatorów jest za? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie.

Wobec tego zamykam punkt pierwszy, który dotyczył ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych.

Dziękuję wszystkim panom reprezentującym Ministerstwo Obrony Narodowej i proszę o rozważenie dyskusji, która się tu dzisiaj pojawiła. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej

Jacek Kotas:

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo!

Bardzo dziękuję w imieniu resortu za przegłosowanie tej ustawy. Oczywiście, ta dyskusja, która się dzisiaj odbyła, i jej wnioski będą brane pod uwagę w resorcie obrony narodowej. Chciałbym jednak podkreślić zróżnicowanie służby w rejonach zagrożenia od wypadków losowych. Wypadki losowe zdarzają się w każdym innym zawodzie i one są traktowane trochę inaczej.

Tutaj pan senator Augustyn słusznie też zwrócił uwagę na czynnik, może nie tyle motywujący, co zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego dla rodzin. Ci żołnierze muszą być przekonani, że państwo nie pozostawi ich rodzin, ich najbliższych samym sobie, gdy wysyła ich w rejony bardziej zagrożone niż na przykład poligon w Drawsku. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Przechodzimy do punktu drugiego.

Czy panowie nas opuszczają? Zapraszam do następnego ciekawego punktu.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Jacek Kotas: Panie Przewodniczący, mamy kolejne posiedzenie komisji poświęcone tej samej ustawie.*)

Tak. Dziękuję bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Jacek Kotas: Dziękuję bardzo.*)

Wobec tego dosłownie trzydzieści sekund przerwy na wyjście panów i już przechodzimy do punktu drugiego, którym jest: rozpatrzenie ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

Możemy już w tej chwili przejść do punktu drugiego?

Czy jest obecny poseł sprawozdawca? Nie ma posła sprawozdawcy. Czy jest obecny przedstawiciel Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ to jest ustawa...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę państwa, może być taka sytuacja, że z Kancelarii Prezydenta również będą przedstawiciele.

Ogłaszam więc piętnastominutową przerwę.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Witam przedstawicieli Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jesteśmy w pełniejszym składzie, żeby w punkcie drugim porządku obrad rozpatrywać ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy.

Proszę przedstawicielkę Kancelarii Prezydenta, panią Agnieszkę Żałobkę, o skrótkowe przedstawienie projektu, który wyszedł z Kancelarii Prezydenta.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawnego i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Pan prezydent postanowił wnieść projekt nowej ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, wychodząc z założenia, że obowiązująca ustawa z 1981 r., mimo wielokrotnych nowelizacji, nie w pełni zaspokaja społeczne oczekiwania na skuteczny nadzór nad działaniem osób zatrudniających pracowników. Projektowana ustawa w opinii pana prezydenta w dużej mierze – odzwierciedlając, oczywiście, dotychczasowe rozwiązania – wprowadza skuteczniejsze i efektywniejsze metody działania Inspekcji Pracy.

Jak zapewne panie i panowie zwrócili uwagę, w toku prac nad tym projektem Sejm dokonał daleko idących zmian w stosunku do przedłożenia pana prezydenta. W tym zakresie pozostawiamy do uznania pewne rozwiązania, dotyczące przede wszystkim usytuowania inspektora pracy w strukturze Państwowej Inspekcji Pracy oraz inne rozwiązania o charakterze dyscyplinującym pracodawców, przede wszystkim w zakresie kar, podwyższonych sankcji za naruszenie praw osób wykonujących pracę zarobkową.

Ponadto w toku prac parlamentarnych została rozszerzona kognicja Inspekcji Pracy o zadania w zakresie legalności zatrudnienia, realizowane do tej pory przez wojewodę. W tym zakresie, uważamy, że jest to rozwiązanie słuszne. Ustrojowe usytuowanie Państwowej Inspekcji Pracy, sposób powoływania inspektorów i podległość inspekcji pozostały w zasadzie bez zmian w stosunku do rozwiązań dotychczasowych.

W takiej sytuacji proponujemy ustosunkowanie się Wysokiej Izby do propozycji przedłożonej przez Sejm, uchwalonej ustawy, z tym podkreśleniem, że filozofia tej ustawy nie do końca odpowiada filozofii projektu, który został złożony przez pana prezydenta.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Nie ma przedstawiciela Sejmu. Poproszę zatem panią prezes Bożenę Borys-Szopę o scharakteryzowanie ustawy, również ustosunkowanie się do kwestii, czy są

w tej chwili potrzebne dalsze zmiany w procesie legislacyjnym. Czy państwo, jako Państwowa Inspekcja Pracy, dostrzegacie taką potrzebę?

Proponowałbym krótką wypowiedź, dlatego że będziemy uzupełniali rozmaite kwestie szczegółowe podczas prezentacji poprawek. Są proponowane liczne poprawki. Już o tym wiemy. Tak że proszę o syntetyczną wypowiedź.

Bardzo proszę, Pani Prezes.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Pani Senator! Panowie Senatorowie!

Prezydencki projekt ustawy rzeczywiście odbiegał od tego projektu, który dzisiaj rozpatrujemy. Niemniej jednak w zasadniczej konstrukcji kwestie dotyczące podwyższenia kary, usytuowania Państwowej Inspekcji Pracy, jak i nałożenia na tę instytucję nowych zadań, jakim jest kontrola legalności zatrudnienia, to są te główne piony czy trzony ustawy, które znalazły się również w projekcie prezydenckim.

Mamy pewne dodatkowe przemyślenia i poprawki o charakterze porządkującym pod względem legislacyjnym. Zresztą niektóre z nich są bardzo zbieżne z tym, co przedstawiło Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu. Myślę, że w toku procedowania z wielką przyjemnością odniesiemy się również do tych projektów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję, Pani Prezes.

Ponieważ jest sporo poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne, również pani Ewa Tomaszewska zapowiedziała szesnaście poprawek w tej sprawie, miałbym taką propozycję – jeśli państwo senatorowie pozwolą – aby może nie prowadzić w tej chwili ogólnej dyskusji, tylko przejść do proponowanych zmian.

Czy moja propozycja jest przez państwo do przyjęcia? Nie słyszę sprzeciwu. Proponowałbym mówić o konkretnych poprawkach i od razu byśmy przyjmowali je bądź odrzucali.

Przy tym chciałbym przejść najpierw do dwóch poprawek zgłoszonych i sygnalizowanych wcześniej przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Chodzi o to, że resort oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych zgłaszają po jednej poprawce i myślę, że nie musielibyśmy trzymać panów na posiedzeniu komisji, gdyby zostały rozpatrzone.

Poprosiłbym o zabranie głosu przedstawiciela ministerstwa kultury.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Jarosław Czuba:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Bardzo dziękuję za wystosowanie zaproszenia. Chciałbym poprosić państwa senatorów o bliższe przyjrzenie się sugerowanej przez nas zmianie. Wynika ona z nowelizacji przeprowadzonej kilka tygodni temu ustawy o zmianie ustawy o narodowym

zasobie archiwalnym i archiwach, która to właśnie w art. 2 pkt 2 zmieniała przepis art. 281 kodeksu pracy. Rozpatrywana obecnie przez komisję ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy również, w art. 96 pkt 7, zajmuje się tym przepisem. Niemniej jednak przepis art. 2 pkt 2 ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, wprowadzał szerszy katalog kar niż ten, który jest przewidziany dzisiejszą ustawą. Stąd też bardzo prosilibyśmy o przychylne ustosunkowanie się do proponowanej przez resort kultury poprawki. W opinii Biura Legislacyjnego Senatu, z którą miałem okazję się zapoznać, ta poprawka została w pkt 8 doskonale uzasadniona. Liczymy na to, że uda się uniknąć sytuacji, w której ustawa – Kodeks pracy będzie nowelizowana w zasadzie tydzień po tygodniu. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Prosiłbym jednak o odczytanie proponowanej poprawki, jak ona powinna brzmieć. Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Jarosław Czuba:**

Panie Przewodniczący, przychylając się do propozycji Biura Legislacyjnego, która – jak mówię – pokrywa się z naszą propozycją, chciałbym prosić państwa senatorów o pozytywne ustosunkowanie się do następującej poprawki. W art. 96 pkt 7, dotyczącym art. 281 ustawy – Kodeksu pracy, w pkt 6 stawia się na końcu przecinek oraz dodaje się pkt 7 w brzmieniu: „pozostawia dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników w warunkach grożących uszkodzeniem lub zniszczeniem”. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Proszę Biuro Legislacyjne o zabranie głosu w sprawie tej poprawki.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję bardzo.

To jest poprawka, o której ja wspominałam w pisemnej opinii. O tym pan dyrektor też już mówił. Oczywiście, ja się z tym zgadzam, dlatego że inaczej będzie luka, niezgodna z tym, co było ostatnio przyjęte, i przez Sejm, i przez Senat, w ustawie o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

To jest poprawka?
(*Głos z sali: Ósma.*)

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej poprawki?

(*Senator Ewa Tomaszewska: Ja chciałabym.*)

Bardzo proszę, pani senator Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chcę poprzeć tę poprawkę ze względu na to, że akta osobowe są po rozwiązaniu stosunku pracy czasami, istotnie, potrzebne. Przypuszczam, że również ZUS mógłby poprzeć tę poprawkę, bo akta czasami służą również do uściślenia czy określenia tego, czy komuś przysługują z tytułu zatrudnienia świadczenia czy też nie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Departamencie Prawa Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej
Anita Gwarek:**

Z upoważnienia pani minister Rafalskiej, która zaraz tu przybędzie, również chcę poprzeć tę poprawkę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Czy są jeszcze w tej sprawie jakieś głosy? Nie widzę zgłoszeń. Wobec tego w sprawie tej poprawki możemy przejść do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Bardzo panu dziękuję.

Wobec tego przeszlibyśmy do zmiany zaproponowanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Bardzo proszę o przedstawienie tej zmiany.

**Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych
Jerzy Seweryniak:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedstawiłem panu przewodniczącemu stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podpisane przez panią prezes Wiktorow. Postaram się w moim krótkim wystąpieniu przedstawić najważniejsze tezy naszego stanowiska.

Ustosunkujemy się do jednego z zapisów o Państwowej Inspekcji Pracy, mianowicie art. 14 ust. 2 pkt 3, gdyż ten przepis daje bardzo szerokie uprawnienia Pań-

stwowej Inspekcji Pracy w zakresie nieodpłatnego korzystania z danych zgromadzonych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Te szerokie uprawnienia zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie są uzasadnione celem działania Państwowej Inspekcji Pracy, a jednocześnie stwarzają poważne zagrożenie dla zasobów informacyjnych, którymi...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Przepraszam bardzo, ponieważ ta poprawka mieści się również w propozycjach zmian zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne... Nie?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Chciałem ewentualnie zwrócić uwagę, gdyż senatorowie nie mają przed sobą tekstu, który dopiero będzie powielony. Ta poprawka została przed chwilą przedłożona z argumentacją. Za chwileczkę otrzymamy to na piśmie. Proszę w takim razie o kontynuowanie.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych
Jerzy Seweryniak:**

Chcemy wystąpić do Wysokiej Komisji, do pana przewodniczącego o nową redakcję tego artykułu, ze względu na to, że aktualna redakcja stanowi poważne zagrożenie, również dla bezpieczeństwa informacji, którymi dysponuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych tak szeroki dostęp do informacji jest Państwowej Inspekcji Pracy po prostu zbędny. W dotychczasowym sformułowaniu tego artykułu Państwowa Inspekcja Pracy nie tylko uzyska dostęp do danych zgromadzonych na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek, ale również do działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako instytucji, do informacji, którą dysponuje Zakład, ze względu na to, że zarządza różnymi funduszami celowymi, do wszelkiej informacji, która jest przetwarzana w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych.

Chciałbym powiedzieć, że zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych ZUS gromadzi dane na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek i to de facto są wszystkie informacje, które w odniesieniu do ubezpieczonych i płatników składek znajdują się w Zakładzie.

W naszym pisemnym wystąpieniu przedstawiamy państwu szerzej, że informacje do zakładów wpływają w różnej postaci, są w różnej formie przechowywane – i elektronicznej, i w dokumentach papierowych, ale pojęcia: konto płatnika składek i konto ubezpieczonego, to są pojęcia prawne, zresztą bardzo szerokie. Wszelkie informacje z tego zakresu są właśnie na koncie płatnika składek i koncie ubezpieczonego, czyli to jest bardzo szeroka informacja.

Jednocześnie chcemy Wysokiej Komisji i panu przewodniczącemu przedstawić, że dane gromadzone na koncie ubezpieczonego obejmują również niezbędne informacje nie tylko z zakresu ubezpieczenia społecznego, w sensie dosłownym, ale również informacje, które są związane z jego członkostwem w Otwartym Funduszu Emerytalnym, związane z jego ubezpieczeniem zdrowotnym. Czyli de facto w związku z realizacją zadań z zakresu ubezpieczenia zdrowotnego konto ubezpieczonego jest założone

również dla osób, które wyłącznie otrzymują rentę, rentę socjalną, emeryturę i w żaden sposób nie pozostają w żadnej relacji do pracodawcy. W związku z tym zdaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych taki nieograniczony dostęp jest po prostu niepotrzebny w tej konkretnej sprawie.

Zwracamy również uwagę, że na koncie ubezpieczonego jest przechowywana także informacja, która jest z gatunku informacji najbardziej strzeżonych w sensie ustawy o ochronie danych osobowych – informacja wrażliwa o stanie zdrowia ubezpieczonych, czyli również elementy dokumentacji medycznej.

Zaproponowana w taki sposób, jak właśnie w ustawie o Inspekcji Pracy, redakcja art. 14 ust. 2 pkt 3 nie jest potrzebna z jeszcze jednego względu. Kontrola legalności zatrudnienia oparta o przepisy prawa pracy nie będzie dotyczyć zagadnień dotyczących wywiązywania się z obowiązków wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych czy też prawa ubezpieczeń zdrowotnych. W tych dziedzinach uprawnienia kontrolne zastrzeżone są wyłącznie dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a zgodnie z art. 37 ust. 2 pkt 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy inspektor pracy tylko zawiadamia zakład o naruszeniu przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Reasumując, chcemy powiedzieć, że uprawnienia Państwowej Inspekcji Pracy byłyby daleko szersze, jeżeli chodzi o pozyskiwanie informacji z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych niż uprawnienia sądów, prokuratur, organów kontroli skarbowej, różnych organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne i porządek. Naszym zdaniem tego typu szeroki dostęp do informacji jest nieuzasadniony i poza tym niepotrzebny.

W związku z tym Zakład Ubezpieczeń Społecznych wnosi o dokonanie korekty art. 14 ust. 2 pkt 3 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy w taki sposób, aby jego treść umożliwiała Państwowej Inspekcji Pracy uzyskiwanie niezbędnej informacji z zasobów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a równocześnie pozwalała na ochronę danych zgromadzonych na kontach ubezpieczonego i kontach płatnika składek w celach zabezpieczenia społecznego.

Redakcja, którą proponuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest następująca – to jest na końcu, ostatni akapit pisma – Państwowa Inspekcja Pracy w związku z prowadzoną kontrolą jest uprawniona do nieodpłatnego korzystania z niezbędnych do jej przeprowadzenia danych zgromadzonych... Czyli proponujemy nową redakcję art. 14 ust. 2 oraz pktu 3: przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na koncie ubezpieczonego i koncie płatnika składek, o których mowa odpowiednio w art. 40 i 45 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych... I tu przywołujemy prawidłową, że tak powiem, podstawę prawną: Dziennik Ustaw z 2007 nr 11 poz. 74 z późniejszymi zmianami – w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Naszym zdaniem tego typu zapis absolutnie zabezpieczy interesy państwa, jeżeli chodzi o dostęp do informacji i jest wystarczający. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo za przedstawienie propozycji zmiany.

Jest pytanie do Państwowej Inspekcji Pracy. Pani Prezes, czy możecie ustosunkować się do tej propozycji? Rozumiem, że ta propozycja jest nowa, nie była wcześniej przedstawiana, dlatego państwo tutaj tak na gorąco będą się do niej ustosunkowywać.

Bardzo proszę, jeśli to możliwe.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

To rzeczywiście jest absolutnie nowa propozycja. W tej chwili ją dostaliśmy i trudno jest się do niej odnieść na gorąco. Z punktu widzenia interesów Państwowej Inspekcji Pracy, jak wielu również innych inspekcji w krajach Unii Europejskiej, kompatybilność danych statystycznych, zgromadzonych zarówno w takich organach, jak Państwowa Inspekcja Pracy, ZUS, Krajowa Ewidencja Podatników, krajowy rejestr urzędowy podmiotów gospodarki narodowej, na tyle usprawnia... Pewnie jest przed nami daleka jeszcze droga do tego, żebyśmy mieli wzajemne relacje i współgrające systemy, które rzeczywiście dopuszczająby tylko do tych wybranych danych, niezbędnych poszczególnym instytucjom. Niemniej to jest przydatne nie tylko w tym momencie, kiedy inspektor pracy chce ustalić czy od danego pracownika odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, ale chodzi o sam fakt ustalenia czy w ogóle istnieje umowa o pracę i czy pracownik jest pracownikiem i czy powinna być umowa o pracę.

Ponadto inspektorzy pracy mają dodatkowy oręż w postaci podejmowania decyzji i wnoszenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o podwyższenie składki na ubezpieczenia społeczne przez podmioty gospodarcze, przez pracodawców, u których stan przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na tyle się pogorszył, że jest wystarczającym usprawiedliwieniem do podjęcia takich działań. I to się wówczas odnosi bardziej do danych dotyczących całego podmiotu gospodarczego, a nie konkretnej osoby.

Oczywiście, zapis, który państwo proponujecie, jest zapisem kompromisowym. Sformułowanie: „w związku z prowadzoną kontrolą”, zawęża nam jednak możliwości tylko do czasu, w którym jest prowadzona kontrola. Często zdarza się, że wnioski są podejmowane w ramach tak zwanej prewencji i to już nie dotyczy bezpośrednio prowadzonej kontroli. W związku z tym w przypadku tego zapisu mamy pewne wątpliwości.

Co do uszczegółowienia danych, które będziecie nam państwo ewentualnie udostępniać, tutaj nie mamy żadnych wątpliwości. Mamy wątpliwości co do zapisu w brzmieniu: „w związku z prowadzoną kontrolą”. Często jest tak, że tych kontroli jest kilka i dopiero po analizie wszystkich dochodzimy do wniosku, że potrzebne są działania prewencyjne w postaci podniesienia składki na ubezpieczenie społeczne. Może zaproponowalibyśmy w takim razie następujące brzmienie: „Państwowa Inspekcja Pracy jest uprawniona do nieodpłatnego korzystania z niezbędnych danych zgromadzonych przez Zakład” i dalej już zostawilibyśmy ten pkt 3, jeśli pan dyrektor wyrazi na to zgodę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, do pktu 3 nie wnosimy zastrzeżeń. Zastrzeżenia, o których zresztą powiedziałam, wnosimy tylko do pktu 2. Chodzi o wykreślenie wyrażenia: „w związku z prowadzoną kontrolą”. Chodzi o to, żeby nas nie zawężać, że to będzie tylko...

Przewodniczący Antoni Szymański:

To jest zrozumiałe.

Czy mógłbym prosić o wypowiedź w tej sprawie?

**Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych
Jerzy Seweryniak:**

Bardzo się cieszę, że pani prezes zgadza się z tym, że tego typu redakcja w zasadniczej części pktu 3 w pełni zabezpiecza interesy Państwowej Inspekcji Pracy. To dla nas bardzo ważne. Rzeczywiście, jeżeli dla państwa jest wygodniejszy zapis bez słów: „w związku z prowadzoną kontrolą”, to my się na to zgadzamy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Sytuacja więc jest taka, że pkt 2 brzmiałby tak, jak w tej chwili, czyli: „Państwowa Inspekcja Pracy jest uprawniona do nieodpłatnego korzystania z danych zgromadzonych”. On pozostaje bez zmian. Tak z tej dyskusji wynika. Zmiana dotyczyłaby tylko pktu 3, który byłby w brzmieniu zaproponowanym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

(*Głos z sali: Nie.*)

Treści ust 3.

(*Głos z sali: Przeredagowany jest także pkt 2. Nieco rozszerzony.*)

Tak, tak.

(*Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Jerzy Seweryniak: Tak, pkt 2. Chodzi o wyrażenie: „z niezbędnych do jej przeprowadzania danych”.*)

Przepraszam. Ustalmy. Nie budzi wątpliwości pkt 2, czyli ten ogólny, dotyczący uprawnienia do nieodpłatnego korzystania z danych zgromadzonych. Rozumiem, że on zdaniem wysokich urzędów może pozostać. Jest propozycja zmiany pktu 3, co do którego też jest uzgodnienie, że zaproponowana przez ZUS zmiana jest lepsza. To jest kwestia pktu 2, co do którego nie mam jasności, zaproponowanego przez...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Dobrze, to mamy chyba w tej chwili jasność.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji
w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych
Jerzy Seweryniak:**

Tu chodzi, Panie Przewodniczący, o ust. 2. Tam do dotychczasowej redakcji do słów: „do nieodpłatnego korzystania” doszły słowa: „z niezbędnych do jej przeprowadzenia...”. Słucham?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Nie ma już słów: „przeprowadzenia kontroli”, bo...

(*Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Jerzy Seweryniak: Aha, słusznie.*)

To rezygnujemy też ze sformułowania: „niezbędnych do jej przeprowadzenia”.

(*Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Jerzy Seweryniak: Zgadza się.*)

Czyli pkt 2 pozostałby, jeśli pan przewodniczący...

(Przewodniczący Antoni Szymański: To nie jest pkt 2, tylko to jest ust. 2.)

Pozostałoby więc brzmienie: „Państwowa Inspekcja Pracy jest uprawniona do nieodpłatnego korzystania z danych zgromadzonych”, czyli tak, jak jest w projekcie.

(Dyrektor Departamentu Ochrony Informacji w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Jerzy Seweryniak: Tak jest, zgadza się.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pkt 3 byłby zmieniony, jeżeli tak to komisja przyjmie. To jest w tej chwili jasne.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Zapraszam do dyskusji również gości. Gdyby goście chcieli zabrać głos, bardzo proszę o zgłaszanie się. W tej chwili nie widzę chętnych.

Proszę państwa, myślę, że sytuacja została wyjaśniona. Wysokie Urzędy uzgodniły propozycje zmiany tej sytuacji. Trwa tylko dyskusja w Państwowej Inspekcji Pracy. Rozumiem jednak, że państwo podtrzymujecie opinię, że zaproponowana przez ZUS zmiana jest korzystniejsza, wyjaśniająca, uściślająca, tak?

W tej sprawie pani Ewa Tomaszewska, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Tak, dziękuję bardzo.

Bardzo dobrze, że doszło do polubownego rozwiązania i chciałabym przejąć tę poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przejęta. Jest wyjaśniona. Wobec tego rozumiem, że możemy przejść do głosowania w tej sprawie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej zmiany? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Witam panią minister Rafalską na posiedzeniu komisji.

Wobec tego dziękuję przedstawicielom ZUS. Jeśli panowie chcą pozostać, to bardzo zapraszamy. Poprawka została przyjęta w takiej formule, jak państwo usłyszeli, i tak będzie referowana.

Przechodzimy wobec tego do serii poprawek zaproponowanych przez Biuro Legislacyjne, ponieważ jest to najdłuższa lista proponowanych poprawek.

Proszę Biuro Legislacyjne o przedstawianie w kolejności propozycji zmian.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Postaram się przedstawić propozycje poprawek dość syntetycznie, ponieważ państwo otrzymaliście szczegółowe ich omówienie w pisemnej opinii Biura Legislacyjnego.

Jeżeli chodzi o pierwszą uwagę szczegółową, to ona dotyczy odesłania zawartego w art. 18. Jest to mianowicie odesłanie kaskadowe, przez co zupełnie nieczytelne. Propozycja poprawki wychodzi naprzeciw temu, ażeby ten przepis zreagować w sposób bardziej jasny i czytelny i odesłać bezpośrednio do tych przepisów, których dotyczy zagadnienie omawiane w art. 18.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Państwo otrzymaliście zapis poprawek wcześniej, tak że mogliście ustosunkować się do nich i zająć stanowisko.

Bardzo proszę, Pani Prezes, jakie jest stanowisko w tej sprawie?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Nie wnosimy żadnych zastrzeżeń. Absolutnie zgadzamy się z tą poprawką.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie ma chętnych.

Wobec tego przejdziemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję.

Jednogłośnie za.

Proszę o przedstawienie kolejnej poprawki.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Kolejne zastrzeżenie dotyczy art. 23 ust. 2, gdzie jest przewidziana możliwość wydania w toku kontroli postanowienia o zachowaniu w tajemnicy danych osobowych pracownika. Pragnę zwrócić uwagę państwa senatorów, że w tym samym artykule w ust. 4 zabrakło dokładnego określenia terminu, od którego ma biec trzydniowy termin na wniesienie zażalenia na dokonanie tej czynności. Propozycja poprawki wyraźnie określa od kiedy będzie biegł trzydniowy termin. Poprawka ma charakter precyzujący.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Pani prezes?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Tutaj kolega zgłasza mi, że chyba w ust. 4. To jest pomyłka w druku i tylko co do tego...

(Przewodniczący Antoni Szymański: Co do treści nie ma wątpliwości?)

Co do treści nie wnosimy żadnych zastrzeżeń.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: Czy mogę jeszcze co do treści?)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

W propozycji zostało to zapisane alternatywnie, czy będzie to od dnia doręczenia czy też od dnia wydania postanowienia. Ja nie do końca mam wiedzę, jaka jest tutaj praktyka, czy to są postanowienia wydawane ustnie, bo taką możliwość k.p.a. też przewiduje, czy na piśmie?

(Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa: To są doręczenia na piśmie.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Wówczas powinno być od dnia doręczenia.

W tej sytuacji poprawka jest zmianą, którą przed chwilą proponował pan senator, żeby tam był ust. 4. Tam jest więc ta zmiana.

Czy w tej sprawie ktoś z państwa chce zabrać głos?

Przejmuję tę poprawkę Biura Legislacyjnego i wobec tego, jeśli nie ma innych głosów, chciałbym przejść do głosowania.

Kto z państwa senatorów chce poprzeć tą poprawkę? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję.

Jednogłośnie za.

Przechodzimy wobec tego do poprawki trzeciej, zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Bardzo proszę o przedstawienie tej poprawki.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Jeżeli chodzi o zastrzeżenie trzecie, to jest kwestia zwrócenia uwagi na pewne przepisy. Tutaj nie ma żadnej konkluzji, propozycji poprawki. Chcę powiedzieć o art. 31, który dotyczy sposobu dokumentowania ustaleń kontroli i określa, że – co do zasady – to będzie forma protokołu. W ust. 10 tego przepisu ustalono, że w pewnych sytuacjach nie będzie to protokół, tylko wystarczająca będzie forma notatki urzędowej.

Z odesłania, które zostało zawarte w art. 31 ust. 12 wynika, że w przypadku dokumentowania ustaleń z kontroli podmiotów innych niż pracodawcy będzie to tylko notatka urzędowa. Wydaje się, że trzeba wyjaśnić czy jest to zgodne z intencjami ustawodawcy, że nie protokół, a tylko ta skrócona forma. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Panie prezes?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Nie wiem, jak ustawodawca, czyli projektodawcy, ale my mamy propozycję. My to dostrzeżliśmy w trakcie naszego czytania, już piątego, że jest pewna niespójność. Proponowalibyśmy wykreślenie tego ust. 12 w art. 31, jeśli oczywiście Kancelaria Prezydenta nie będzie miała nic przeciwko temu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Chodzi o ten pkt 12, stanowiący wyszczególnienie załączników...

(*Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa: Ust. 12 do dokumentowania ustaleń z kontroli podmiotów... Skreślić cały ust. 12.*)

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie?

Pani senator Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

To odpowiada poprawce, którą zgłaszam jako szóstą: w art. 31 ust. 12 skreśla się. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem, że pani senator Ewa Tomaszewska przejmuje tę poprawkę i zamierzała za chwileczkę zgłosić podobną.

Ponieważ nie ma innych głosów, przejdziemy do głosowania w tej sprawie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem zaproponowanej zmiany? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Jednogłośnie za.

Dziękuję bardzo.

Przejdziemy wobec tego do zmiany czwartej.

Proszę Biuro Legislacyjne o jej przedstawienie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Zmiana czwarta dotyczy art. 39, który określa wymagania, jakie powinien spełniać pracownik Państwowej Inspekcji Pracy. Proszę zwrócić uwagę na wymóg, który

dotyczy niekaralności. Mianowicie wydaje się, że trzeba by było ten katalog uzupełnić o umyślne przestępstwo skarbowe i to jest pierwszy element propozycji poprawki, którą państwo otrzymaliście. Drugi element jest związany z nieaktualną już terminologią kodeksu karnego z 1969 r. Nie mówi się mianowicie o winie umyślnej bądź nieumyślnej, tylko kodeks z 1997 r. posługuje się pojęciem umyślności i nieumyślności. I to jest drugi element, który został zawarty w propozycji poprawki.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę o zabranie głosu w tej sprawie.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Absolutnie jesteśmy za. Zgadza się z Biurem Legislacyjnym

Przewodniczący Antoni Szymański:

Widzę, że przedstawiciele Kancelarii Prezydenta mają podobną opinię. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie? To są dwie zmiany zaproponowane przez Biuro w tej kwestii. Ja przejmuję tę poprawkę. Czy są jakieś głosy w tej sprawie? Nie ma. Wobec tego możemy przejść do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej zmiany? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie za.

Przechodzimy wobec tego do piątej propozycji.

Proszę o jej przedstawienie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Uwaga zawarta w pkt 5 jest związana z art. 47 ust. 1, który wprowadza odrębną pragmatykę dla pracowników Państwowej Inspekcji Pracy. Wydaje się, że jest to dość istotny przepis, ponieważ dotyczy on zakazu prowadzenia działalności politycznej przez tych pracowników.

Pragnę tylko – na zasadzie informacyjnej, a być może wywołania dyskusji na ten temat – zwrócić uwagę, że w porównaniu z innymi ustawami, które zawierają odrębne pragmatyki służbowe, na przykład w porównaniu z ustawą o Najwyższej Izbie Kontroli czy też z ustawą o samorządowych kolegiach odwoławczych, ten zakaz dotyczy wyłącznie prowadzenia działalności politycznej. W innych ustawach jest wyraźne rozgraniczenie i mowa o tym, że zakaz dotyczy zarówno bycia członkiem partii politycznej, jak i prowadzenia działalności politycznej. Na gruncie tego przepisu powstaje pytanie, jak rozumieć i jak interpretować pojęcie prowadzenia działalności politycznej?

Jeszcze jedna tutaj uwaga, właściwie nie uwaga, tylko też chodzi raczej o zwrócenie uwagi państwa senatorów, że ten zakaz dotyczyłby tylko pracowników, którzy wykonują czynności kontrolne. Ale, rozumiem, że to jest zamierzone, że spod tego zakazu wypadają ci pracownicy, którzy nadzorują te czynności. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tu jest więc zgłoszony problem. Ja ten problem uzupełnię o moją wątpliwość. Z czego w ogóle wynika zakaz prowadzenia działalności politycznej dla pracowników prowadzących działalność kontrolną? Czy to jest rzeczywiście potrzebne? A jeżeli tak, dlaczego dajemy prawo do kandydowania, ubiegania się o mandat posła i senatora? Czy tutaj nie trzeba również wprowadzić ewentualnie zmian, kiedy przyjmiemy taką konstrukcję, odnośnie samorządów różnych szczebli? Prosiłbym o ustosunkowanie się do tej kwestii. Najpierw pani prezes, potem prosiłbym również Kancelarię Prezydenta.

Proszę bardzo.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Sprawa nie jest jakimś masowym problemem, niemniej jednak Polska ratyfikowała konwencję nr 81 o Państwowej Inspekcji Pracy, która nakłada na ten organ bycie organem apolitycznym. A ponieważ pojawiały się sytuacje, w których inspektorzy pracy dokonujący czynności kontrolne pełnili różnego rodzaju funkcje, a czasami poradnictwo w różnego rodzaju biurach parlamentarnych – często również na zlecenie organizacji politycznych – ten projekt założył zakaz prowadzenia działalności politycznej. Niemniej jest podstawowe prawo każdego obywatela do biernego i czynnego prawa wyborczego. W związku z tym projekt nie zakazał bycia członkiem partii i ewentualnie ubiegać się o mandat posła lub senatora. Powiem, że art. 47 był na posiedzeniu komisji sejmowych artykułem kompromisowym. Uznając, że również wtedy, gdy jest okres kampanii wyborczej, osoba wykonująca czynności kontrolne nie powinna się angażować politycznie. Na ten okres udzielany jest tej osobie urlop bezpłatny.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Chcę przede wszystkim zwrócić uwagę, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym inspektorów pracy obowiązuje ustawa o pracownikach urzędów państwowych, która w tym zakresie wprowadza stosowne ograniczenia. Tak że można tutaj pozostawić paniom senator i panom senatorom kwestę, czy w ogóle takie ograniczenie wprowadzać czy nie. Naszym zdaniem nie znajduje uzasadnienia pozostawienie takiego rozwiązania wyłącznie w przypadku pracowników wykonujących czynności kontrolne. Wydaje nam się, że w naturalnej konsekwencji tego powinny być objęte zakazem również osoby, które sprawują nadzór nad takimi pracownikami.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Wydaje się, że, niezależnie od tego, jaki nakaz czy jaką dyrektywę daje nam konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy, przepis ten sam z siebie wydaje się sensowny, żeby zapewnić całkowitą bezstronność nie tylko inspektorów, ale także tych, którzy nadzorują czynności kontrolne. Jestem więc zdania, po pierwsze, żeby podchwycić sugestię Biura Legislacyjnego, ażeby ten przepis brzmiał identycznie, jak na przykład w ustawie o NIK, żeby dodać przynależność do partii politycznej i działalność.

Co to znaczy przynależność? Sama przynależność jest już rodzajem działalności. Mielibyśmy więc tutaj pewien konflikt, że ktoś może należeć i udawać, że nie działa na przykład w jakiejś partii. To po pierwsze. Będzie to wtedy rzeczywiście przepis nie budzący żadnych już wątpliwości. Po drugie, zgadzam się tutaj z przedstawicielami prezydenta. Ten przepis powinien jednak obejmować także tych, którzy nadzorują działalność, a nie tylko wykonują czynności kontrolne.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czy ktoś chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Postawiłem również problem kandydowania do samorządów. Tutaj takiego podobnego rozstrzygnięcia nie ma. Mówimy tylko o mandacie parlamentarzysty i o urlopowaniu go na czas kampanii wyborczej. Po drugie, stawiałbym jednak problem, zastanawiał się nad tym, że nie można prowadzić działalności politycznej, która przecież nie jest niczym złym. W demokratycznym państwie jest to działalność na rzecz dobra wspólnego.

(Głos z sali: To jest stronnictwo.)

Tak, ale jeżeli wprowadzimy tu tego typu zakaz, to będziemy musieli rozważać na zasadzie pewnej równości... Przy rozmaitych innych działalnościach kontrolnych i innych służbach kontrolnych, których mamy bardzo wiele, powstanie pytanie, dlaczego tam nie ma tego typu zakazu?

Wydaje się więc, że tego typu zakaz działalności politycznej powinien być naprawdę bardzo rzadki, szczególnie. Takim szczególnym przypadkiem jest niewątpliwie praca sędziego czy prokuratora, ale z wielką ostrożnością ten zakaz rozciągałbym na inne zawody. Dlatego tutaj mam wątpliwości. Nie upieram się przy tym, ale mam wątpliwości. Jeszcze raz poddaję to pod dyskusję. Ale jeśli tak, to jest kwestia radnych rozmaitych szczebli, prawda?

Senator Władysław Sidorowicz:

Ale co na to konwencja MOP? Konwencja MOP, zdaje się, nakazuje apolityczność. W związku z tym, jeśli narzuca nam to ratyfikowana konwencja MOP, to powinniśmy ją literalnie wprowadzić. I stąd, rozumiejąc pewne korzyści z działalności politycznej, o której mówił pan przewodniczący, wydaje mi się, że jednak powinniśmy wprowadzić zapisy konwencji, nowelizując ustawę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Głos zabiorą w kolejności: przedstawiciel Kancelarii Prezydenta, potem pani minister Rafalska, potem jeszcze raz pani prezes.

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Może by spróbować rozważyć jakiś kierunek, który będzie godził ewentualne zalecenia wynikające z konwencji MOP... Przyznam, że mówię to z głowy, ale wydaje mi się, że ustawa o pracownikach, urzędach państwowych mówi w tej chwili o zakazie manifestowania poglądów politycznych. W żaden sposób nie możemy tego zrównoważyć z przynależnością do partii, która jest dalej idącym ograniczeniem. Tak że jest to taka propozycja wykorzystania różnych możliwości do rozważenia przez państwo. Przy tym wydaje mi się, że prowadzenie działalności politycznej, które pani proponuje uzupełnić o bycie członkiem partii politycznej, obejmuje w swym zakresie bycie członkiem partii politycznej. Na pewno manifestowanie poglądów politycznych będzie, Panie Przewodniczący, obejmowało udział w wyborach do samorządu. Chyba że jako kandydat niezależny.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani minister Rafalska, proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chcę zwrócić uwagę na to, o czym pani powiedziała na samym końcu. Oczywiście, możemy startować do samorządu z listy partyjnej, ale ordynacja wyborcza jest zróżnicowana i możemy reprezentować, powiedzmy, komitety obywatelskie, jakieś inne grupy. Niekoniecznie będzie to taki czysto polityczny wybór. Tak że nie wiem, czy nie jest to nadmiernie daleko idące rozwiązanie. Te ograniczenia robią się już tak duże, że niedługo okaże się, że nie można prowadzić żadnego typu działalności gospodarczej czy gdzieś w gminie kiosku ruchu i w ogóle garstka ludzi będzie uprawniona do samego prawa starania się o mandat z wyboru. Tu trzeba by naprawdę bardzo poważnie się nad tym zastanowić. Czymś innym jest przynależność do partii, prowadzenie działalności politycznej, a czymś innym będzie tu całkowite ograniczenie w samorządzie. Zgłaszam taką wątpliwość.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Pan senator Mieczysław Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Zastanawiałbym się jednak nad intencją tego przepisu. Jeszcze raz podniosę kwestię zapewnienia bezstronności. Wydaje się, że taka jest intencja konwencji MOP. A jeśli tak, to także w odniesieniu do samorządów. Upierałbym się przy tym, że jeżeli brzmiałoby to podobnie, jak w przypadku NIK – dotyczyłoby to przynależności do partii politycznej i działalności politycznej – to w tych przypadkach, o których mówiła pani minister Rafalska, kiedy ktoś startuje na przykład do samorządu, ale – stosując te

przepisy – nie należy do partii politycznej i nie prowadzi działalności politycznej, to jemu by to w żadnej mierze nie przeszkadzało. Po prostu startuje z jakiegoś tam bezpartyjnego bloku itd. W każdym razie nie ma to wtedy wpływu. Jeżeli jest na przykład radnym, to też nie ma wpływu, ponieważ trudno określić jakiś kierunek polityczny, który on by wyrażał swoim zaangażowaniem w samorządzie. Dlatego uważam, że zapis do którego tu wydawało mi się w pewnym momencie zmierzaliśmy, za sugestią pani legislator, dosyć jednoznacznie stawiałby sprawę, nie ograniczając udziału niepartyjnych samorządowców.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Senator Trybuła, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Wydaje mi się, że art. 47 pkt 1 to zabezpiecza. I wydaje mi się, że jeżeli zostawimy ten zapis taki, jaki jest, że pracownik wykonujący czynności kontrolne nie może prowadzić działalności politycznej, to w zupełności wystarczy. Inaczej, wydaje mi się, byłoby to działanie sprzeczne z konstytucją. Wtedy bowiem dzielilibyśmy osoby na te, które są partyjne i nie mogą wykonywać jakichś czynności i te, które są niepartyjne i mogą. Tak że mogłoby to prowadzić do niekonstytucyjności zapisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne jest w stanie zaproponować na tym etapie po tej dyskusji zmianę redakcji tego artykułu?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Zrozumiałam, że pan senator Augustyn zgłosił konkretne propozycje, które łączą te dwa dyskusyjne elementy. Po pierwsze, żeby uzupełnić art. 47 ust. 1 o bycie członkiem partii politycznej i drugi element, ażeby przepis ten dotyczył również pracowników nadzorujących wykonywanie czynności kontrolnych. Przy tym wydaje mi się, że można by nad tymi dwiema propozycjami głosować jednak oddzielnie. To bowiem są dwie zupełnie niezależne od siebie koncepcje uzupełnienia tej normy prawnej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem, ale czy taka osoba mogłaby być posłem, senatorem bądź radnym, czy nie mogłaby być w takim kontekście... Ja rozumiem, że konwencja...

(Głos z sali: Może kandydować.)

Może kandydować, tak?

(Głos z sali: Oczywiście.)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Przepraszam, jeżeli chodzi o wybory parlamentarne ust. 2 mówi, że może się ubiegać o mandat posła lub senatora. Tu nie ma problemu. Tylko musi na ten czas wykorzystać urlop bezpłatny.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dobrze, a jeżeli chodzi o radnego? Nie mamy tu w ogóle ujętego radnego żadnego szczebla. Żadnego.

Bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Oczywiście, do pktu 1 proponowałabym wzorem innych ustaw wpisać, że pracownik nadzorujący lub wykonujący czynności kontrolne... I to chyba zamknie nam ten największy problem pktu 1. A w pktcie 2, że pracownikowi, o którym mowa w ust. 1, ubiegającemu się o mandat posła, senatora lub radnego udziela się urlopu bezpłatnego na czas kampanii wyborczej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

W szczególności w przypadku radnego powstaje pytanie. Radny otrzymuje dietę, pracuje normalnie, dokonuje czynności kontrolnych i prowadzi – jakkolwiek tego nie nazwalibyśmy, choćby był najbardziej niezależny – jakąś działalność polityczną. I to nie jest źle. Ale w kontekście pktu 1 nie miałby do tego prawa. Ja pytam dlaczego nie może mieć prawa do prowadzenia działalności politycznej, która na przykład zabiega o to, ażeby warunki pracy w Polsce były znakomite i były najwyższe standardy na świecie. To byłoby jego clou działalności politycznej i społecznej.

Senator Mieczysław Augustyn:

Odpowiem panu przewodniczącemu. Ponieważ jego radykalizm mógłby ulec stopieniu, gdyby akurat kontrolował kolegę z tego samego ugrupowania.

(Senator Stanisław Kogut: Ale oni i tak mają sympatie polityczne...)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Zwracam uwagę, że w samorządzie jest kolizja wtedy, kiedy jednostka, która jest kontrolowana, jest jednostką podległą samorządowi, prawda? Gdybyśmy więc mówili o inspekcjach, które były, tak jak inspektor budowlany czy sanepid, umiejsc-

wione na poziomie powiatu i dana osoba była radnym powiatowym, to tu jest jakaś kolizja. Naprawdę, majstrujemy przy ustawach samorządowych i ordynacji. Moim zdaniem jednak bardzo mocno ograniczamy... Uważam, że nie ma tu takiej kolizji i zapis dotyczący radnych jest za daleko idący.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Co pani minister proponuje? Wykreślenie art. 47?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Czymś innym jest jednak bycie członkiem partii i prowadzenie działalności politycznej. Nie ma kolizji, jeżeli chodzi o mandat posła i senatora. Można wziąć na okres kampanii wyborczej urlop. Kampania jest bardzo intensywna. Prowadzenie kampanii natomiast przy wyborach do samorządu to są zupełnie inne wymogi i wyeliminujemy te osoby. Te osoby na pewno nie będą startowały, jeżeli będą musiały brać urlop bezpłatny. Co najwyżej będą zmuszone do startu z bloku apolitycznego obywatelskiego. Wypiszą się z partii i wystartują z innego bloku. Naprawdę nie ograniczajmy tego przesadnie, bo w samorządzie sytuacja już robi się taka, że niedługo nikt nie będzie chciał startować.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Ale czy pani mogłaby zaproponować jakąś poprawkę w tym zakresie, przedstawić jakąś propozycję?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Pozostawienie brzmienia art. 2. Tak, jak pan senator Augustyn proponował.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Senator Ewa Tomaszewska, bardzo proszę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chcąc poprzeć panią minister, chcę powiedzieć, że stawiamy ludzi w sytuacji nierównej prawnie. Dlatego że ten, który należy do partii, nie może kandydować na radnego z bloku tej partii, z jej listy, bo koliduje to z jego obowiązkami, jeśli jest zatrudniony w Państwowej Inspekcji Pracy. Ten natomiast, który chce kandydować z bloku, który nie ma umocowania partyjnego, oczywiście może. To jest nie tylko nierówne traktowanie tych osób, ale również wpływanie na kształt ugrupowań i ich reprezentacji w samorządach poprzez ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy. To nie jest właściwy do tego dokument. Bardziej właściwa jest chociażby ordynacja wyborcza do samorządów terytorialnych. Tam jest miejsce na zapisanie różnych problemów, które

wynikają w trakcie kampanii wyborczej. Wydaje mi się jednak, że lepiej byłoby pozostawić art. 2 bez zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Augustyn, potem pan senator Trybuła. Bardzo proszę o wnioski w tej sprawie.

Senator Mieczysław Augustyn:

Ja z konkretnym wnioskiem. Zgadzam się z panią senator i panią minister, co do pozostawienia ust. 2 jednak bez zmian, bez dopisywania samorządowców. Podtrzymuję natomiast swój wniosek – brzmienie zaproponowane przez panią prezes mi odpowiada – ażeby ust. 1 art. 47 miał następujące brzmienie: „pracownik wykonujący i nadzorujący czynności kontrolne nie może należeć do partii politycznej i prowadzić działalności politycznej”.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Trybuła, proszę bardzo.

Senator Zbigniew Trybuła:

Podtrzymuję wniosek pani senator Tomaszewskiej, bo też chcę właśnie taki zgłosić, żeby art. 47 w całości zostawić bez zmian, tak jak jest w zaproponowanej ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa...

(*Senator Mieczysław Augustyn: Mam jeszcze pytanie.*)

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Założmy, że pracownik wykonujący lub nadzorujący czynności kontrolne będzie członkiem partii politycznej i pojawi się na jakimś tam jej kongresie i zabierze głos...

(*Głos z sali: No i co?*)

...to będzie oznaczało, że co? Że prowadzi działalność polityczną czy nie? No, że prowadzi. Naprawdę, nie róbmy fikcji. Sama przynależność do partii politycznej jest rodzajem czy zgodą na prowadzenie działalności politycznej...

(*Głos z sali: Oczywiście.*)

...i dlatego uważam, że powinniśmy określić to dokładnie: nie może należeć do partii politycznej i prowadzić działalności politycznej. Bo to na jedno wychodzi. Chcę tylko zwrócić uwagę, że to na jedno wychodzi. Ale tutaj jest to przynajmniej jasne i nie budzi wątpliwości. Pozostawienie tego tak jak jest teraz zawsze pozwala stawiać ko-

muś, kto należy do partii politycznej, zarzut, że to jest prowadzenie działalności i trudno się będzie z tego wybronić.

(*Głos z sali*: Będziemy robić czystki polityczne.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Zanim przejdziemy do głosowań w tej sprawie, pozwolę sobie jeszcze zabrać głos. Po pierwsze, dlatego że mamy aktualnie, o ile mi jest wiadomo, posłów, którzy są pracownikami... Są w tej chwili delegowani, ale mogą również pracować, gdyby taki był ich wybór, otrzymywać tylko dietę...

(*Zastępca Głównego Inspektora Pracy Roman Giedrojąć*: Nie mogą.)

Nie mogą, tak? Na podstawie...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej

Elżbieta Rafalska:

Panie Przewodniczący, jest zapis: „wykonujący czynności kontrolne i nadzorujące”. Jeżeli jest posłem, to nie wykonuje czynności kontrolnych ani nadzorujących. Nie ma więc kolizji między mandatem a pełnieniem obowiązków w inspekcji...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Nie ma. Ale czytamy dalej: „i nie prowadzi działalności politycznej”. Naprawdę, udowodnienie jakiegokolwiek posłowi, senatorowi, że nie prowadzi działalności politycznej... Ja bym zresztą nie chciał tego udowadniać. To jest łączność.

(*Senator Władysław Sidorowicz*: To nie jest łączność. Nie prowadzi czynności kontrolnych, nie nadzoruje czynności kontrolnych...)

(*Głos z sali*: Wobec tego może prowadzić...)

(*Senator Władysław Sidorowicz*: I wtedy nie ma zakazu prowadzenia działalności politycznej.)

Zgadzam się. Nie doczytałem. Przepraszam.

(*Głos z sali*: Nie ma tego problemu.)

Bardzo proszę, pan Giedrojąć.

Zastępca Głównego Inspektora Pracy Roman Giedrojąć:

Chcę powiedzieć na swoim przykładzie. W latach 1997–2001 byłem posłem. I wcześniej i później pracowałem i pracuję w Państwowej Inspekcji Pracy. W związku z tym, kiedy po prostu uzyskałem mandat posła, musiałem się w oparciu o ustawę urlopować i żadnych możliwości oddziaływania z mojej strony jako byłego inspektora nie miałem. Robiłem to, co do mnie należało w zakresie działalności parlamentarnej. Po zakończeniu kadencji wróciłem do Inspekcji Pracy i nie zajmuję się parlamentem, tylko tyle, ile mnie proszą.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Przedstawiciel Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Szymon Pawłowski:**

Ta sprawa jest chyba uregulowana w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora, że właśnie pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy muszą się urlopować na czas wykonywania mandatu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tak, ta sprawa została wyjaśniona. Niejasna jest dla mnie sprawa radnych samorządów lokalnych. Tam nie ma mowy o urlopowaniu, chociażby dlatego, że tam nie ma takiej możliwości. Nie ma zatrudnienia, a więc nie ma możliwości urlopowania. No i wykluczalibyśmy z aktywności publicznej, która z natury rzeczy powinna być dobrą działalnością, radnych. Zastanówmy się przez chwilę i pomyślmy nad tym, czy jest sensowne wykluczanie, a jednocześnie dawanie możliwości: bycie parlamentarzystą – tak, ale radnym – nie daj Boże. Takie stawianie sprawy jest dziwne. Pomyślmy o jakimś rozwiązaniu, żeby dać jednak – to jest moja opinia, państwo możecie mieć oczywiście odmienną – tym pracownikom...

Czy pani minister Rafalska ma jakąś propozycję w tym zakresie?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Ja naprawdę nie ograniczałabym tu tych możliwości. Chyba już wszystko powiedzieliśmy. Zostawić ten art. 47 ust. 2 w takim brzmieniu, w jakim jest i który nie ogranicza... No, nie ograniczajmy samorządom, nie ograniczajmy aktywności obywatelskiej, nie wszystko jest tak polityczne i tyle.

Rozumiem, że przy zapisie w ust. 1, gdy ktoś będzie pracował w Inspekcji Pracy – nie będzie członkiem partii, nie będzie mógł prowadzić działalności politycznej, ale może być radnym.

Przewodniczący Antoni Szymański:

To znaczy może być radnym, tak?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: Wydaje mi się, że tak.)

Proszę państwa, jestem uspokajany, że ta osoba może być radnym, aczkolwiek zawsze można stawiać takiej osobie zarzuty dotyczące działalności politycznej. Jest to sytuacja płynna. Uważam, że każdy, kto jest w samorządzie, czy w innych strukturach parlamentarnych, prowadzi jakąś działalność polityczną. Gdyby Biuro Legislacyjne mogło zebrać tę propozycję w pkt 1. Pracownik nadzorujący i wykonujący, tak.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

To są te dwie rzeczy, o których mówił pan senator Augustyn. Mianowicie, żeby uzupełnić zapis o pracowników nadzorujących czynności kontrolne. Proponuję, żeby napi-

sać: pracownik Państwowej Inspekcji Pracy, podobnie jak w innych artykułach. Z tego będzie jasno wynikało, że to są czynności zarówno nadzorujące, jak i kontrolujące.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Wyłączamy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dobrze, czyli następujący zapis: wykonujący i nadzorujący.

Przewodniczący Antoni Szymański:

(Senator Ewa Tomaszewska: Jeśli można...)

Tak, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Otóż, jeżeli zapiszemy w ogóle pracownika Państwowej Inspekcji Pracy, to będzie to obejmowało wszystkich pracowników, czyli szeregowych aż do najniższych, prostych czynności fizycznych. Jeśli natomiast chodzi o pracownika nadzorującego lub wykonującego czynności kontrolne, to już jest wybrana grupa. Nam chyba chodzi o tę wybraną grupę. Oczywiście, żeby nie było wątpliwości, można napisać: pracownik Państwowej Inspekcji Pracy nadzorujący lub wykonujący. To będzie bardziej precyzyjnie, ale będzie to powtarzanie tego, co jest jasne. Wiadomo czego ustawa dotyczy. Nie innych zakładów pracy, tylko Państwowej Inspekcji Pracy. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pan senator Trybuła, proszę.

(Senator Mieczysław Augustyn: Nie może należeć do partii politycznej i prowadzić działalności politycznej.)

Senator Zbigniew Trybuła:

To ja jeszcze raz podtrzymuję wniosek o przyjęcie art. 47 bez poprawek.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Jest wniosek o przyjęcie artykułu bez poprawek. Drugi wniosek: pracownik nadzorujący lub wykonujący czynności kontrolne nie może należeć do partii politycznej i prowadzić działalności politycznej. To jest drugi wniosek. I trzeci wniosek, chyba bym go jednak postawił, żeby w ogóle ten artykuł wykreślić. To są trzy wnioski, które zostały zgłoszone.

(Głos z sali: Najdalej idący jest trzeci.)

Najdalej idący jest trzeci. Wobec tego zaczynamy od trzeciego wniosku, który sformułowałem.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem wniosku trzeciego? Proszę o podniesienie ręki. (1)

Kto jest przeciw? (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (3)

Dziękuję bardzo.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Najdalej idący wniosek... Przepraszam, jest propozycja pana senatora Augustyna, żeby przerwać głosowanie...

(Senator Mieczysław Augustyn: Wykreślenie art. 47.)

Tak jest, przepraszam. To jeszcze raz...

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Jeśli można, na gruncie regulaminowym, na etapie procedowania nad ustawą w komisjach, nie spotkałam się do tej pory z takim trybem regulaminowym, ażeby zgłaszać poprawkę dotyczącą braku zgłaszania poprawek do określonego artykułu.

(Głos z sali: Oczywiście.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Mieczysław Augustyn: Ale jeżeli mój wniosek zostanie odrzucony...)

Tak, to jest to równoznaczne z tym, że ten artykuł pozostanie po prostu bez zmian.

(Głos z sali: Dziękujemy.)

Tylko tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dokładnie tak myślałem, że byłoby to przyjęcie artykułu. Tak jest. Wobec tego artykuł zaproponowany po dyskusji przez pana senatora Augustyna...

(Senator Mieczysław Augustyn: Wsparty przez panią prezes.)

...wsparty przez panią prezes: pracownik nadzorujący lub wykonujący czynności kontrolne nie może należeć do partii politycznej i prowadzić działalności politycznej. Czy tak?

(Senator Ewa Tomaszewska: Pani prezes zgodziła się tylko na nadzorującego, a nie na partię...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Ewa Tomaszewska: Pani prezes nie mówiła o przynależności do partii, tylko mówiła o nadzorujących...)

W każdym razie taki był wniosek.

(Senator Ewa Tomaszewska: Taki był wniosek pani prezes?)

Taki był wniosek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku? Proszę o podniesienie ręki. (3)

2 senatorów... Ja chyba również w tej sytuacji, a więc 3.

Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. (3)

(Senator Ewa Tomaszewska: Wniosek nie uzyskał...)

Wniosek nie uzyskał większości.

Proszę państwa, przepraszam bardzo, ponieważ zgłoszonych poprawek jest jeszcze dość dużo, jeżeli państwo będą proponowali przerwę, być może to będzie potrzebne, to oczywiście będę na to otwarty. Sygnalizuję tylko, że nie musimy pracować koniecznie bez żadnej przerwy. Proszę to rozważyć również w kontekście dalszych posiedzeń komisji, które państwo mają, bo nie wiem o wszystkich państwa planach.

Przechodzimy do szóstej propozycji Biura Legislacyjnego.
Bardzo proszę o jej przedstawienie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Art. 56 stanowi, że pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy będzie przysługiwało dodatkowe wynagrodzenie roczne na zasadach określonych ustawą, która te kwestie reguluje. Pragnę zwrócić uwagę, że ten przepis nie ma nowej treści normatywnej, a właściwie informacyjną, ponieważ bezpośrednio z tej ustawy wynika taki przywilej i uprawnienie. W związku z tym proponuje się skreślić art. 56.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Pani Prezes, bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Oczywiście, trudno polemizować z uzasadnieniem. Niemniej jednak w nowej ustawie o służbie cywilnej w art. 62 również znajduje się taki zapis, że członkom korpusu służby cywilnej przysługuje dodatkowe wynagrodzenie roczne.

(Głos z sali: Na odrębnych...)

Na podstawie odrębnych przepisów. Tak jest napisane w ustawie o służbie cywilnej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Czy ta ustawa o dodatkowym rocznym wynagrodzeniu mówi wprost o korpusie służby cywilnej?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Tak. Członkom korpusu służby cywilnej przysługuje dodatkowe wynagrodzenie roczne na zasadach określonych w odrębnych przepisach. To jest określone w ustawie.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Przepraszam, ja mówię o czym innym. Bo to, że pragmatyka służbowa dotycząca członków korpusu służby cywilnej mówi o tym, to jest jedna rzecz. Czy jednak ustawa

o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej mówi, że członkowie korpusu służby cywilnej podlegają jej przepisom? Jeżeli nie, to ustawa o służbie cywilnej musi to uregulować, bo to jest nowość prawna, nowość normatywna. W przypadku, o którym mówię, ta norma jest tylko i wyłącznie powieleniem obowiązującego stanu prawnego, który wynika z ustawy o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym.

(*Senator Władysław Sidorowicz*: Gdyby państwo zrezygnowali, czyli wyłączyli się z ogólnie obowiązującej normy, to wtedy byłoby to zasadne.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Pani Ewa Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Mam świadomość, że stan prawny rzeczywiście jest taki, że jeśli tego artykułu nie będzie, to i tak będzie trzynastka. Chcę jednak zwrócić uwagę na to, że jeżeli w ustawach dotyczących innych grup pracowniczych, choćby służby cywilnej, pojawia się taki zapis, to może to sugerować, że dla tej grupy pracowniczej takiego świadczenia nie ma. Czasami stosuje się – mimo, że nie jest to najlepsze rozwiązanie w legislacji – pewne powtórzenia po to, by doprecyzować stan prawny, by nie było żadnej wątpliwości dla osób czytających, nie zawsze prawników, że takie prawo rzeczywiście istnieje. Myślę, że nie byłoby takim wielkim błędem, gdyby jednak ten zapis pozostał. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.
Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Jestem zdania, że powielanie oczywistego uprawnienia w przepisie art. 56 nie jest absolutnie potrzebne i naprawdę niezastosowanie ustawy z 12 grudnia 1997 r. podlegałoby – nawet w razie podjęcia czynności kontrolnych przez inspekcję pracy w inspekcji pracy – odpowiednim sankcjom. Tak że absolutnie nie obawiam się tego, żeby tam o tym akurat zapomniano. Pani Senator, być może w każdej innej ustawie i w każdym innym przypadku miałaby pani rację, ale nie w tym.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.
Pani senator Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Mam jeszcze pytanie do przedstawicieli Państwowej Inspekcji Pracy. Czy w dotychczas obowiązującej ustawie taki zapis istnieje, czy też nie?

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, czy możemy tutaj uzyskać odpowiedź? Czy ktoś w tej sprawie chce jeszcze zabrać w tej chwili głos?

Bardzo proszę, Pani Prezes.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

W obecnie obowiązującej ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy takiego zapisu nie było. Uznajemy, że zaproponowany przez Sejm zapis jest potwierdzeniem prawa istniejącego w innej ustawie. Tutaj nie mamy zdania. Tak jak państwo senatorowie zdecydujecie, każde rozwiązanie będzie dobre.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Przejmuję poprawkę zaproponowaną przez panią legislator.*)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czyli wykreślenie tego artykułu?

Senator Mieczysław Augustyn:

Przejmuję tę poprawkę pani legislator.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Rozumiem, że Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej konsultuje w tej chwili ten problem.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Próbujemy jeszcze jeden zapis sprawdzić. Popieramy tę poprawkę. Uważamy ją za zasadną.

(*Główny Specjalista w Departamencie Prawa Pracy w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Anita Gwarek: Ona ma w ustawie o służbie cywilnej charakter informacyjny.*)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista w Departamencie Prawa Pracy
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Anita Gwarek:**

Popieramy propozycję pani z Biura Legislacyjnego z tego powodu, że ustawa o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym rzeczywiście wymienia wprost pracowników zatrudnionych w urzędach organów kontroli. Co więcej – i to jeszcze przy dalszych

przepisach taką poprawkę będziemy zgłaszać – jeżeli nie usuniemy tego przepisu, no chyba, że taka jest wola, to dodatkowe wynagrodzenie roczne będzie przysługiwało również głównemu inspektorowi pracy i jego zastępcy. W świetle nowej ustawy art. 38 główny inspektor pracy i zastępca są bowiem pracownikami. A przepis art. 56 mówi: pracownikom, a zatem również głównemu inspektorowi pracy.

Jest więc pytanie, czy mamy zachować stan dzisiejszy, czyli główny inspektor pracy – jako osoba wymieniona w przepisach o wynagradzaniu osób zajmujących stanowiska kierownicze – nie ma prawa do tak zwanej trzynastki, czy też chcemy przyznać takie uprawnienie głównemu inspektorowi pracy. Przepis ma charakter informacyjny, podobnie jest w służbie cywilnej. Tam jest rzeczywiście taki przepis. Uzyskałam jednak potwierdzenie, że on również ma charakter informacyjny. Tu więc jest, powiedzmy, głębszy problem, ponieważ jeżeli nie skreślimy tego przepisu, obejmiemy trzynastką również głównego inspektora pracy i jego zastępcę. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Jest złożona przez biuro poprawka, przejęta przez pana senatora Augustyna. Innych poprawek, rozumiem, nie ma.

Wobec tego przechodzimy do głosowania. Jest to propozycja skreślenia art. 56.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? (1)

Kto wstrzymał się od głosu? (2)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do następnej siódmej zmiany.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

W zmianie siódmej została zawarta propozycja poprawki, ażeby posługiwać się aktualną terminologią kodeksu karnego. W obowiązującym stanie prawnym pozbawienie praw publicznych oraz zakaz wykonywania zawodu to są środki karne, a nie kary.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, czy macie państwo uwagi w tej kwestii?

(*Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa*: Nie. Akceptujemy tę poprawkę.)

Tak.

(*Senator Władysław Sidorowicz*: Przejmuję poprawkę.)

Widzę, że jest przejęta poprawka i spotyka się z pełną akceptacją. Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem zaproponowanej w tej chwili przez Biuro Legislacyjne i przejętej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie.

Przechodzimy wobec tego do zmiany ósmej.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Ta zmiana była już omawiana przez pana z ministerstwa kultury i została już przyjęta przez komisję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tak jest.

W tej sytuacji, proszę bardzo, zmiana dziewiąta.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Jeżeli chodzi o zmianę dziewiątą, to jest tylko kwestia pewnego zasygnalizowania zastosowanej na gruncie tej ustawy techniki legislacyjnej. Mianowicie w kodeksie pracy, który jest zmieniany tą ustawą, część przepisów w art. 96 w porównaniu z obowiązującym stanem prawnym nie zawiera nowej treści normatywnej. Powtórzono bowiem całe nowe brzmienie wielu ustępów. No ale, tak jak mówię, to jest tylko informacja dla komisji i państwa senatorów, że nie jest to zgodne z zasadami techniki.

Jeżeli chodzi o zmianę dziesiątą, to jest to zmiana, która ma na celu prawidłowe zredagowanie upoważnienia ustawowego do wydania aktu wykonawczego. Polega na dodaniu wytycznych dotyczących treści rozporządzenia. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Nie ma więc w zmianie dziewiątej propozycji poprawki. To jest tylko uwaga.

Czy są jakieś uwagi do zmiany dziesiątej? Nie ma.

Czy do propozycji poprawki w zmianie dziesiątej Kancelaria Prezydenta lub pani prezes chcieliby się odnieść? Art. 100 pkt 2.

Czy pani legislator zechce przytoczyć jeszcze raz już tylko brzmienie samej poprawki?

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Propozycja tej poprawki odnosi się do art. 100 pkt 2 w art. 6zt w ust. 3...

(*Senator Ewa Tomaszewska: Ale tutaj tego nie ma. To jest chyba art. 101.*)

To jest art. 101?

(*Senator Ewa Tomaszewska: W art. 2...*)

Nie, to jest art. 100, który dotyczy zmian w ustawie o służbie celnej.

(*Głos z sali: Tak.*)

To jest art. 100... czy art. 101?

(*Głos z sali: Art. 101.*)

(*Senator Ewa Tomaszewska: W kodeksie art. 101.*)

Dobrze, art. 101. Ja pracowałam na sprawozdaniu komisji sejmowej i widocznie nastąpiło...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska: Tu jest przesunięcie. Nie zgadzają się artykuły.*)

Tak, to jest art. 101. Przepraszam. To jest w druku senackim. A zatem to jest poprawka, która dotyczy art. 101 ustawy o służbie celnej. W art. 6zt w ust. 3 po wyrazach art. 1 ust. 2 pkt 5a dodaje się wyrazy: „mając na względzie konieczność zapewnienia sprawności przeprowadzanej kontroli oraz prawidłowego dokumentowania przeprowadzonych czynności kontrolnych”. I w lit. b skreśla się zdanie drugie.

Tak jak wspominałam, to jest poprawka, która ma na celu spełnienie wymogu konstytucyjnego, który bardzo szczegółowo mówi o tym, co powinno zawierać upoważnienie ustawowe do wydania rozporządzenia. W tym zaś przypadku zabrakło wytycznych. To bowiem, co być może było uważane za wytyczne, jest tak naprawdę szczegółowym zakresem uregulowania. I stąd potrzeba uzupełnienia tego przepisu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję za wyjaśnienie.

Tak, bardzo proszę.

Rozumiem, że państwo akceptujecie to, tak?

(*Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa: To była poprawka złożona przez służbę celną na posiedzeniu komisji.*)

Również widzę, że jest akceptacja ze strony Kancelarii Prezydenta. Przejmuję tę propozycję.

Czy są jakieś głosy w tej sprawie? Nie ma. Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem zmiany dziesiątej? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Przechodzimy zatem do zmiany jedenastej.

Bardzo proszę.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska: A dziewiąta, Panie Przewodniczący?*)

Dziewiąta – Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego – była już omawiana i przyjęta.

(*Głos z sali: Ósma.*)

Ósma, przepraszam.

(*Głos z sali: Ósma.*)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Nie, nie pominęliśmy żadnej. Dziewiąta zmiana to były uwagi do formy legislacyjnej. Komisja zapoznała się z tymi uwagami, ale tam nie było propozycji zmian legislacyjnych. Jesteśmy przy zmianie jedenastej.

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Zmiana jedenasta, oczywiście, odnosi się do art. 102. Bardzo przepraszam. To przesunięcie wzięło się stąd, że gdy przygotowywałam opinię, nie było jeszcze pomarańczowego druku senackiego. Pracowałam na zielonym druku sprawozdania sejmowego i stąd jest to przesunięcie. Tak więc, przepraszam, to jest art. 102, który odnosi się do kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Jest to przepis, który ma na celu zaostrzenie kar, które będą nakładane w postępowaniu mandatowym. Jest to przepis o tyle istotny, że dotyczy tak zwanej recydywy specjalnej, czyli sytuacji, w której sprawca, który już co najmniej dwukrotnie popełnił pewne wykroczenie, ma być w sposób szczególnie ostry ukarany.

Tutaj pragnę zwrócić uwagę państwa senatorów, że redakcja tego przepisu jest nieczytelna i nieprecyzyjna. Nie jest chociażby jasne to, czy okres dwóch lat odnosi się do momentu popełnienia wykroczenia czy do momentu ukarania.

Przedstawiłam propozycję poprawki, z której wynika, że okres dwuletni będzie liczony od dnia ostatniego ukarania. Nie mam pewności, czy to jest zgodne z intencjami ustawodawcy. Od razu uczciwie zwracam na to uwagę. Jest to natomiast pewna propozycja zmiany. Sama konstrukcja karania w przypadku recydywy specjalnej pokrywa się z tym, co jest zawarte w kodeksie karnym.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Pani prezes?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Nie mamy żadnych zastrzeżeń do tej poprawki. Może kancelaria?
(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Sprawa jest dość jasna. Przejmuję tę poprawkę.
Chciałbym przejść do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem propozycji zmian w art. 102? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Przechodzimy do zmiany dwunastej.

Bardzo proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Uwaga dwunasta dotyczy art. 112. To jest przepis przejściowy. Pragnę tylko zwrócić uwagę, że został on zredagowany z użyciem potocznego określenia: „pod rządami niniejszej ustawy”. Proponuję, ażeby zastąpić te wyrazy sformułowaniem: „po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy”.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie budzi to wątpliwości. Przejmuję tę propozycję.

Rozumiem, że możemy przejść do głosowania. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem przedstawionej propozycji? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Przechodzimy do propozycji zmiany trzynastej.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Propozycja zawarta w zmianie trzynastej ma na celu wyeliminowanie nieprawidłowego sformułowania: „w przypadku wszczęcia w życie egzekucji”. Temu wychodzi naprzeciw propozycja poprawki do art. 113.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Państwowa Inspekcja Pracy?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Popieracie państwo, tak.

Czy Kancelaria Prezydenta zapoznała się... Rozumiem, że również popiera.

Czy ktoś z państwa chciał zabrać głos w tej sprawie? Nie ma chętnych. Wobec tego przejmuję tę poprawkę i przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Przechodzimy do zmiany czternastej.

Bardzo proszę o przedstawienie jej.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Jeżeli chodzi o zmianę czternastą, dotyczy ona rozważenia dodania przepisu przejściowego, który dotyczyłby sprawowania funkcji przez dotychczasowego Głównego

nego Inspektora Pracy. Tego rodzaju zabieg legislacyjny jest stosowany w sytuacjach, gdy zmianie ulegają przepisy obowiązujące, dotyczące sposobu powoływania, które mają na celu uregulowanie pewnych sytuacji przejściowych. Tutaj poddaję pod rozważenie komisji, czy jest potrzeba, czy jest konieczność dodania tego przepisu. To się nie zmieniło, podobna sytuacja była natomiast przy ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów, gdzie co do zasady sposób powoływania prezesa UOKiK też się nie zmienił. Na wszelki natomiast wypadek, z ostrożności procesowej, był dodawany tego rodzaju przepis przejściowy. To jest tylko pod rozważenie do dyskusji.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pani senator Tomaszewska w tej sprawie.

Senator Ewa Tomaszewska:

Ponieważ przepisy dotyczące powoływania głównego inspektora pracy nie zmieniły się, sugerowałabym, aby tej poprawki nie przyjmować.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani prezes?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Mogę tylko potwierdzić. Rzeczywiście, w nowej ustawie zapis dotyczący powołania Głównego Inspektora Pracy jest identyczny jak w poprzedniej ustawie. Jest ten sam marszałek Sejmu, jest ta sama Rada Ochrony Pracy, a więc organy, które opiniują i powołują też się nie zmieniły. Dodam tylko, że powołanie Głównego Inspektora Pracy nastąpiło w marcu ubiegłego roku, a więc pod rządami tego samego parlamentu.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Wobec tego rozumiem, że poprawka nie uzyskała tutaj wsparcia poprzez przejęcie. Przechodzimy do zmiany ostatniej – piętnastej, proponowanej przez Biuro Legislacyjne.

Bardzo proszę o jej przedstawienie.

(Głos z sali: Nie ma...)

Aha, tu jest uwaga.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: Na zakończenie taka uwaga...)

Tak, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję bardzo.

Na zakończenie uwaga natury ogólnej, bez żadnej konkluzji i bez żadnej propozycji poprawki w tym zakresie. Pragnę mianowicie tylko zwrócić uwagę, że omawiana ustawa zawiera szereg przepisów nowelizujących inne akty prawne, które nie mają ścisłego związku z zasadniczym zakresem regulacji. Należy tylko wskazać, że nie jest to prawidłowy zabieg legislacyjny.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję, Pani Legislator.

Weźmiemy to pod uwagę w naszych pracach.

Proszę panią Ewę Tomaszewską w tej chwili, która zgłosiła szereg poprawek o zaprezentowanie pierwszej z nich.

Proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Od razu muszę dodać, że poprawka szósta była już rozpatrywana i została przyjęta. Tak że spośród szesnastu, które przygotowałam, tej poprawki już nie będziemy omawiać.

Poprawka pierwsza dotyczy art. 10. Mówi o tym, że osobom przebywającym w zakładach karnych i zakładach poprawczych wykonującym pracę, a także żołnierzom w służbie czynnej wykonującym powierzone im prace... Czyli jest to wstawka do ust. 3. Mianowicie praca w zakładach karnych nie zawsze odbywa się na zewnątrz w wydzielonym miejscu zakładu, ale odbywa się także wewnątrz na terenie zakładu. Wówczas na mocy choćby konstytucyjnego przepisu, że każdy ma prawo do bezpiecznych warunków pracy, powinniśmy objąć zakresem ustawy również i te warunki pracy w zakładach karnych.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Pani Prezes, bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Absolutnie popieramy taką poprawkę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Mam tylko wątpliwość i pytanie, być może do pani minister. Czy nie ma jakichś szczególnych regulacji dotyczących wykonywania pracy w zakładzie karnym wewnątrz? Nie wiem, kodeks karny wykonawczy? Może pani legislator podpowie. Możemy bowiem wejść niechcący w jakąś materię, która jest już uregulowana prawnie. Przyznam się szczerze, że nie jest mi ta dziedzina w ogóle znana. Być może kodeks karny wykonawczy określa jakieś szczególne zasady wykonywania tej pracy.

(Głos z sali: Jeszcze kwestia wejścia na teren zakładu karnego...)

(Głos z sali: Nie ma.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani Minister, czy mamy jakąś wiedzę na ten temat?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

To jest wiedza ministra sprawiedliwości. Szczegółowej informacji w tej chwili nie potrafimy podać. Musielibyśmy to skonsultować.

(Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka: A sama możliwość w ogóle wejścia na teren zakładu karnego?)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Proszę bardzo.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Muszę odpowiedzieć, że nie ma w przepisach powszechnie obowiązujących, ani tych dotyczących zakładów karnych i zakładów poprawczych jakiegokolwiek zakazu kontrolowania warunków pracy. Niemniej chciałabym uspokoić. Do kontroli specyficznych jednostek podlegających resortom: MSWiA i Ministerstwu Obrony Narodowej i Ministerstwu Sprawiedliwości upoważnione są wyodrębnione na odrębnym upoważnieniu osoby, które przechodzą odpowiedni tryb sprawdzania.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie.

Wobec tego możemy przejść do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem pierwszej poprawki pani senator Tomaszewskiej? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Proszę o przedstawienie propozycji poprawki drugiej.

Senator Ewa Tomaszewska:

Poprawka druga dotyczy art. 11. Pierwsze zdanie rozpoczynające artykuł powinno brzmieć: w razie stwierdzenia naruszenia przepisów prawa pracy lub przepisów dotyczących legalności zatrudnienia właściwe organy Państwowej Inspekcji Pracy są uprawnione odpowiednio do... I tutaj proponuję dodać po art. 7– art. 7a i 7b, które mówią o nakazaniu pracodawcy lub przedsiębiorcy niebędącemu pracodawcą nawiązania stosunku pracy z osobą, której powierzono wykonywanie pracy zarobkowej na warunkach określonych w art. 22 §1 kodeksu pracy oraz nakazaniu potwierdzenia warunków zatrudnienia na piśmie. To jest w tych poprawkach. Państwo to widzą.

Otóż sprawa wygląda następująco. Wobec panujących nieprawidłowości, zaistniałej patologii w sposobie zatrudniania wielokrotnie zdarza się tak, że pracodawca wymusza samozatrudnienie swoich pracowników. Nagle mamy już nie pracodawcę, a przedsiębiorcę, który nie ma pracowników, a ma samodzielne podmioty gospodarcze pracujące w jego zakładzie.

Chodzi o to, by wtedy, kiedy jest to przedsiębiorca, a nie pracodawca, Państwowa Inspekcja Pracy mogła zgodnie z przepisami istniejącego kodeksu pracy potwierdzić, że to w rzeczywistości nie jest samodzielny podmiot gospodarczy, tylko jest to pracownik i wydać odpowiednie przepisy. Do tej pory może to zrobić wobec pracodawcy, który tak potraktował część pracowników. Jeśli dotyczy to przedsiębiorcy, to już te przepisy by go nie obejmowały. Chodzi o to, by został tak samo objęty działaniem Państwowej Inspekcji Pracy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę o wypowiedź w tej sprawie.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Absolutnie popieramy ten wniosek z uwagi na to, że jednak już w pktcie 7a jest zaproponowane wyjście z problemu. Nakaz bowiem będzie obowiązywał tylko wówczas, kiedy zostały wykonane przesłanki wynikające z kodeksu pracy, które jasno stwierdzają, że mamy do czynienia z istnieniem stosunku pracy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Kto w tej sprawie chce jeszcze zabrać głos?

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Z naszego punktu widzenia to nie jest taki prosty problem. Oczywiście, rozumiejąc i doceniając intencję, która przyświeca tutaj pani senator, chcemy zwrócić uwagę na kilka aspektów. Przede wszystkim sam przepis kodeksu pracy mówi, że jeżeli jest umownie określony stosunek między osobą wykonującą pracę zarobkową a pracodawcą,

ma pewne cechy, to jest stosunkiem pracy. My więc nie możemy nakazać nawiązać tego stosunku pracy jako inspekcja pracy, bo on de facto w świetle prawa już istnieje. Każdy inspektor pracy ma prawo i wręcz obowiązek wstąpienia do sądu pracy o ustalenie istnienia stosunku pracy. Nie wiem, czy pani legislator rozumie moje intencje. Ten stosunek pracy nie nawiąże się na skutek tego nakazu, tylko on po prostu albo ma cechy tego stosunku pracy albo nie. Albo on istnieje, albo nie. To jest jedna kwestia.

Druga rzecz. Jakby na to nie patrzeć, prawo pracy jest dziedziną prawa cywilnego i od starożytnych czasów istnieje zasada swobody umów. W tym momencie decyzja inspektora pracy, zmuszenie jakiegoś podmiotu do nawiązania takiej umowy może się w naszej opinii trochę nie mieścić w szeroko rozumianym systemie prawa cywilnego. Istnieje taki mechanizm, jak ustalenie przez sąd istnienia stosunku pracy. Wydaje nam się, że jest wystarczający.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Dziękuję za tę wypowiedź, bo właściwie w odniesieniu do tej poprawki chcieliśmy z panem senatorem Sidorowiczem zgłosić te same wątpliwości. Podobnie – o czym tylko sygnałnie powiem – w imieniu już Platformy Obywatelskiej będziemy wносить cały szereg poprawek na posiedzeniu plenarnym. Od razu wyjaśnię dlaczego nie teraz. A to dlatego, że ku naszemu zdziwieniu ta ustawa nie została skierowana na przykład do Komisji Gospodarki Narodowej, gdzie byliśmy przygotowani z poprawkami. Dziwimy się. To jest symptomatyczne w myśleniu przy stanowieniu prawa, że te dwie sfery próbuje się chyba niesłusznie oddzielać. Ta ustawa ma ogromne znaczenie dla pracodawców, ma także ogromne znaczenie dla gospodarki. I właśnie na posiedzeniu tej komisji powinna być omawiana, a nie jest.

Chcemy uzgodnić to wszystko z kolegami. Już teraz jednak zapowiadam, że uważamy, że nie należy tych porządków prawnych mieszać. Inspekcja Pracy w sprawach legalności nie powinna inaczej postępować, jak występować do właściwego sądu, tak jak to czyniła, o ile wiem, do tej pory. Nie powinna natomiast, tak jak się mówi w pkcie 7, nakazywać na przykład pracodawcy wypłaty należnego wynagrodzenia.

(Głos z sali: Czy rząd wykonuje...)

Bo od tego są sądy. I dlatego opowiadamy się przeciwko tej poprawce.

Przewodniczący Antoni Szymański:

W kolejności proszę pana Giedrojcia, potem pani Ewa Tomaszewska.

Zastępca Głównego Inspektora Pracy Roman Giedrojc:

Dziękuję uprzejmie.

Chcę tylko wyjaśnić nieporozumienie. Nie można nie podzielić niepokoju pana senatora, ale chciałbym stwierdzić, że kwestia dotycząca zawierania stosunku pracy

została w sposób jednoznaczny uregulowana w art. 22 ustawy – Kodeks pracy. I dalej powiedziane jest, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracowników za wynagrodzenie.

Następne zmiany w kodeksie pracy powiedziały, że zatrudnieniem w warunkach określonych w tej definicji jest zatrudnienie na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. I dalej, proszę państwa, jest powiedziane, że nie jest dopuszczalne zastępowanie umowy o pracę umową cywilno-prawną przy zachowaniu warunków określonych wyżej.

I teraz jest sytuacja następująca. Inspektor pracy musi dokonać oceny, czy jest stosunek pracy, czy nie. W art. 281 bowiem mamy po prostu zapisane, że jest to wykroczenie przeciwko prawom pracownika. Jeżeli ja jako inspektor pracy stwierdzam, że jest to stosunek pracy, a nieważne jak zostało zapisane umową, mam bezwzględny obowiązek po prostu wdrożyć postępowanie karne. W związku z tym procedura dotycząca ustalania stanu faktycznego jest w sposób jednoznaczny określona. Chcę powiedzieć, że w 2005 r. i odpowiednio w 2006 r. w wyniku działań Inspekcji Pracy i występowania do pracodawców o zawarcie stosunku pracy, jak powiedziałem, odpowiednio ponad szesnaście i ponad dwanaście tysięcy razy stwierdziliśmy, że pracodawcy potwierdzili umowę. Postępowania przed sądami są natomiast bardzo pracochłonne, wieloletnie.

Przewodniczącym Antoni Szymański:

Proszę bardzo w kolejności pani Ewa Tomaszewska, potem pan senator Augustyn.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chcę przypomnieć, że to, co odczytał przed chwilą pan inspektor Giedrojc, jest stosowane, istnieje. Nie ma tu żadnej zmiany prawa. Problem jest jedynie taki, że przepis ten dotyczy pracodawcy i jeżeli pracodawca dziewięciu spośród swoich dziesięciu pracowników wysłał w sposób patologiczny na samozatrudnienie – ja tu nie mówię o uczciwych pracodawcach, dla których jest to nieuczciwa konkurencja, ja mówię o tym, który to zrobił – jest możliwość działania ze strony Państwowej Inspekcji Pracy. Tam natomiast, gdzie wysłał wszystkich dziesięciu, robi się przedsiębiorcą, który nie ma pracownika.

Wobec tego zapis, gdzie jest mowa o pracodawcy, a nie o przedsiębiorcy, już powoduje niemożliwość postępowania. Cała zmiana, która jest tu zawarta mówi o tym, że w stosunku do osób winnych... A więc obejmuje się nie tylko pracodawcę, ale i przedsiębiorcę. I to jest jedyna zmiana, którą wnosi ta poprawka. Tu nie ma zwiększenia uprawnień Państwowej Inspekcji Pracy, ani zwiększenia żadnych represji. Tu jest tylko objęcie również tych, którzy być może na moment przestali być pracodawcami, bo wszystkich pracowników wyparli na samozatrudnienie. I to jest jedyny problem, jaki zawiera ta poprawka. Dziękuję.

Przewodniczącym Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, przedstawiciel Kancelarii Prezydenta.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Ideologicznie absolutnie się z panią zgadzamy, Pani Senator. Jako prawnik czuję jednak wewnętrzną sprzeczność w nakazywaniu nawiązywania stosunku cywilno-prawnego w drodze decyzji administracyjno-prawnej. To jest tylko taka wątpliwość o charakterze prawnym. Poza tym jeszcze...

(Senator Ewa Tomaszewska: Przepraszam bardzo.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Pani Dyrektor, niestety – dla mnie stety – ta możliwość istnieje. Ona jest w prawie. To nie jest tutaj nowa rzecz, ona istnieje w kodeksie pracy od lat. My tu nic nie zmieniamy. Proponując tę poprawkę obejmuję tylko przedsiębiorców, czyli innych winnych. Nie tylko tego, kto ma na mocy kodeksu pracy tytuł pracodawcy, ale każdego, kto zawinił w tej sprawie. I to jest jedyna zmiana. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

(Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka: Jeżeli mogłabym prosić, żeby mógł się od nas wypowiedzieć pan Miszewski Bartosz.)

Proszę bardzo.

**Starszy Rzecznawca w Kancelarii Prezydenta RP
Bartosz Miszewski:**

Jeżeli chodzi o naruszenia z zakresu prawnej ochrony pracy, to oprócz nakazania wypłaty wynagrodzenia, gdzie inspektor może wydać decyzję administracyjną, inne naruszenia reguluje w drodze wystąpienia, czyli niewładczego środka prawnego. Dzisiaj nie może wydać decyzji administracyjnej nakazującej nawiązanie stosunku pracy. Taka jest różnica, że się wprowadza możliwość regulowania pewnej kwestii w drodze decyzji administracyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Myślę, że musimy tu rozstrzygnąć w głosowaniu, czy popieramy tę zmianę czy nie.

Jeszcze pani poprosiła o głos.

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy
w Biurze Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”
Grażyna Spytek-Bandurska:**

Rzeczywiście, uważamy, że ta poprawka mogłaby zaburzyć trochę swobodę, wolność przedsiębiorcom w prowadzeniu działalności gospodarczej. Byłoby to też pewne wymieszanie tych systemów, gdzie prawo pracy rzeczywiście wkraczałoby w stosunki cywilne, w stosunki gospodarcze. Tutaj więc propozycja z naszej strony nie spotyka się z przychylnością.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś w tej sprawie? Już mamy rzecz wyjaśnioną, tak?

Proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chcę powiedzieć, że na pewno przyjęcie tej propozycji zaburzy łamanie praw pracowniczych. Na pewno zaburzy. I mnie o takie zaburzenie właśnie chodzi, gdy składałam tę poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Chcę przejść do głosowania, Panie Senatorze.

Proszę bardzo.

Senator Mieczysław Augustyn:

Zgadając się z panem inspektorem Giedrojciem, podchwycę z jego wypowiedzi, że do tej pory procedura prawna rozpoczynała się na skutek działania inspektora. Nie było natomiast sytuacji, żeby inspektor od razu ferował werdykt w tej kwestii. W związku z tym to jest poważna i niekorzystna dla pracodawców zmiana. Moim zdaniem wątpliwa ze względów konstytucyjnych. Pan przewodniczący przesłał nam przecież cały elaborat. Mamy tutaj opinię prawną dotyczącą tej ustawy. I tam też te wątpliwości są podnoszone. Dlaczego mamy przejść nad tymi wątpliwościami do porządku dziennego?

Przewodniczący Antoni Szymański:

Przechodzimy wobec tego do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią Tomaszewską? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Dziękuję bardzo.

Pani senator Ewa Tomaszewska, proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

Może jeszcze najpierw pozwolę sobie poinformować, że w przypadku gdyby ta poprawka, ten wniosek mniejszości był przyjęty, to on wymaga pewnych zmian, które są jego konsekwencjami w art. 33 i 34, 35. Tak że to Biuro Legislacyjne rozumiem, że...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Dziękuję, Pani Senator.

Chcę właśnie o tym powiedzieć. Wniosek mniejszości, który będzie zawarty w sprawozdaniu komisji, będzie oczywiście uwzględniał zmiany w art. 33, 34 i 35, bo to jest pewna spójna koncepcja. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo.

Pani Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Chcę dodać jeszcze jedną rzecz. Otóż te dodatkowe zmiany wyjaśniają pewne tutaj wątpliwości. Mianowicie kwestia decyzji inspektora, do której jest tyle wątpliwości, jest opisana podobnie jak w przypadku ZUS. W przypadku ZUS również jest najpierw decyzja administracyjna, a jako druga instancja pojawia się decyzja sądu. A więc nie ma tutaj pozbawienia ścieżki sądowej, tylko ona następuje jako druga instancja. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Proszę o kolejną zmianę.

Senator Ewa Tomaszewska:

Teraz przejdziemy do poprawki trzeciej, która również dotyczy tego, aby działania Państwowej Inspekcji Pracy dotyczyły podmiotu kontrolowanego. Może to być pracodawca, ale może być też przedsiębiorca, a warunki pracy powinny być przestrzegane. Po to więc w tym zapisie wpisuje się: podmiot kontrolowany, zamiast słowa: pracodawca. I to jest jedyna zmiana.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Tak, podmiot kontrolowany.

Pani prezes? Pani dyrektor?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę państwa, czy ktoś w tej sprawie chce zabrać głos?

Zmiana jest jasna i czytelna. Przechodzimy do głosowania nad zmianą trzecią.

Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Proszę o przedstawienie kolejnej zmiany propozycji.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Pani prezes?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Chciałabym poprzeć tę poprawkę. Konwencja międzynarodowa mówi o konieczności posiadania pełnomocnictwa inspektora wchodzącego na teren zakładu. Pełnomocnictwo, które wprowadziliśmy na podstawie konwencji wygląda w ten sposób, że jest to legitymacja inspekcyjna ze zdjęciem i z treścią. Wynika z niej, że jest to upoważnienie do wejścia o każdej porze dnia i nocy na teren zakładu pracy.

W tej chwili dodatkowe upoważnienia to jest dodatkowy element nie tylko utrudniający działalność inspektora pracy, ale również stawiający pod wielkim znakiem zapytania sensowność przeprowadzenia kontroli nagłych, błyskawicznych, na przykład w zakresie legalności zatrudnienia albo pojawiania się kilkakrotnie na terenie danego zakładu pracy – bo taka będzie potrzeba – żeby ustalić stan zatrudnienia w poszczególnych zmianach pracowniczych. Często są to po prostu podwójne, potrójne wyjazdy dodatkowe do tego samego pracodawcy oddalonego niejednokrotnie o ponad sto kilometrów. To są również dodatkowe koszty. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.

Pani dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Niewątpliwie brak upoważnienia znacznie usprawniłby funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedną rzecz. Zapewne standardy Unii Europejskiej, o których państwo mówicie, są faktyczne. W naszym systemie chyba wszystkie podmioty, które mają uprawnienia kontrolne, posługują się jednak upoważnieniami. Nie możemy tu zgodzić się z zarzutem, że takie rozwiązanie w ogóle uniemożliwia przeprowadzenie kontroli nagłych czy pilnych. Istnieje bowiem na grun-

cie zarówno obowiązujących przepisów, jak i przedłożenia pana prezydenta możliwość przeprowadzenia nagłej kontroli bez upoważnienia. Wymagane jest przedłożenie tego upoważnienia... Ten chyba siedmiodniowy termin został nawet wydłużony w stosunku do obowiązującego aktualnie przepisu. W opinii pana prezydenta funkcjonowanie inspektorów w oparciu o udzielone mu upoważnienie gwarantuje rzeczywiście obiektywne i bezstronne realizowanie ich zadań. Dziękuję.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Stanowisko strony rządowej też jest absolutnie negatywne. Ono było prezentowane już wcześniej podczas prac w komisjach sejmowych. Takie stanowisko i taki pogląd zgłaszał nam minister transportu. I tak ma wyjątkowe uprawnienia. To upoważnienie może być dostarczone w ciągu siedmiu dni. Państwowa Inspekcja Pracy może więc niezwłocznie rozpocząć... Myślę, że posiadanie upoważnienia jest wymogiem podstawowym określonym w art. 79 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję, Pani Minister.
Bardzo proszę, pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Oczywiście, nie można przyjąć tej poprawki. Z pozoru jest ona ułatwieniem, ale tak naprawdę daje ogromną swobodę działania inspektorowi, także poza wiedzą przełożonych, z pominięciem planów tej instytucji itd. Mógłby praktycznie wejść dosłownie z ulicy, okazać legitymację i kontrolować.

Mam pytanie do pani senator Tomaszewskiej, bo pani proponuje tutaj zmianę dwóch ustępów. Kolejny ustęp mówi o niezastosowaniu przepisów art. 79, 80, 82, 83 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Chciałbym usłyszeć, jaka jest intencja drugiej zmiany?

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo.
Pani senator.

Senator Ewa Tomaszewska:

Jeśli chodzi o punkt trzeci, jest to zapis, który doprowadza nasze prawo do zgodności z przepisami konwencji MOP nr 81. Pozwolę sobie odczytać teraz, jeśli chodzi o te legitymacje, o upoważnienia. W Austrii nie ma obowiązku, w Belgii nie ma obowiązku, na Cyprze nie ma, w Czechach nie ma, w Danii nie ma, w Estonii nie ma, w Finlandii nie ma, we Francji nie wiem, w Grecji nie ma, w Hiszpanii nie ma, w Holandii nie ma, w Irlandii nie ma, na Litwie nie ma, w Luksemburgu nie ma, na Łotwie

nie ma, na Malcie nie ma, w Niemczech nie ma, w Portugalii nie ma, w Słowacji nie ma, w Słowenii tylko w trzech przypadkach, jeśli chodzi o wojsko, policję i zakłady nuklearne, jest to wymagane, w Szwecji nie ma, na Węgrzech nie ma, w Wielkiej Brytanii nie ma, we Włoszech nie wiem. Proszę bardzo. Dążymy do jakiegoś dziwnego systemu, gdzie właśnie będzie się ograniczać możliwości kontrolowania.

Tak ostra obrona przeciw wejściu inspektora bez możliwości uprzedzenia pracodawcy oznacza naprawdę obronę nieuczciwego pracodawcy, który łamie prawo, przed stwierdzeniem tego faktu. To jest jedyne, co ja widzę jako powód upierania się przy dotychczasowym zapisie. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Najpierw pani minister Rafalska, potem pan senator Sidorowicz.
Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Pani Senator, jeśli mówimy, że jedyne rozwiązanie, to też trzeba powiedzieć, że jedynym rozwiązaniem jest takie, w którym Państwowa Inspekcja Pracy podlega Sejmowi. Przykłady przytoczonych państw, to też są podległości inspekcji poszczególnym resortom. Mamy więc jakąś specyficzną sytuację. Myślę, że nie bronię tu zapisu wykreślenia upoważnień, jak niepodległości, tylko prezentuję stanowisko ministra transportu. Do tego jestem zobowiązana. Dostrzegam wady i zalety tego rozwiązania. Jeżeli mówimy, że ono sprzyja korupcji, to ja myślę, że również bez upoważnień stwarza pewne zagrożenie.

Myślę, że wprowadzimy racjonalną kontrolę. Osoba, która znienacka, bez upoważnienia, bez podania dokładnej podstawy prawnej, zakresu prowadzonej kontroli, harmonogramu, okresu trwania na wstępnym etapie ma niekontrolowaną swobodę. Ja bym więc mówiła, że i w jednym i w drugim przypadku są jakieś zagrożenia. Myślę, że prowadzimy spór, bo chcemy znaleźć najlepsze rozwiązanie. Jest stanowisko ministra transportu. Ponieważ minister pracy jest zobowiązany do prezentowania stanowiska rządowego, to ja po prostu taką informację przekazuję, poddając pod rozważenie niektóre elementy tej debaty.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Będziemy zmierzać do głosowania, ale jeszcze ostatnie głosy.
Pan Sidorowicz proszę bardzo.

Senator Władysław Sidorowicz:

Patologia nie dotyczy tylko przedsiębiorców, ale także naszych instytucji, w których pleni się i korupcja, i są kłopoty organizacyjne. Dlatego myślę, że jednak dając możliwość nagłego wejścia i późniejszego dostarczenia upoważnienia, próbujemy jednak coś takiego zrobić, co uwzględni polskie realia. Patologie mianowicie tkwią nie tylko w strukturach pracodawców, przedsiębiorców, ale mamy także pewne problemy wewnętrzne w naszych instytucjach strzegących prawa. I stąd niezgoda na takie wyeliminowanie upoważnienia.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo, senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Pani Senator, to nie jest tak, że znowu zostaniemy odstawieni do kąta, że ci którzy są przeciwni są po stronie nieuczciwych pracodawców. Myślę, że to jest za daleko idący wniosek. Na pewno jesteśmy przeciwko temu, żeby znienacka, bez określenia zakresu, bez określenia podstawy wchodzić do każdej firmy. Dlatego, że sprzeciwiamy się generalnie, a w szczególności w sferze gospodarczej, budowie wszechogarniającej kultury lęku i obaw. Mnie się wydaje, że przedsiębiorczość wymaga nie mniejszego, a takiego samego jak inne instytucje zaufania. I wtedy ona ma szansę się rozwijać. Myślę, że pani senator chyba się przejęzyczyła. Ja w każdym razie jestem przeciwko nadużyciom, ale też za szacunkiem dla przedsiębiorców.

(Senator Ewa Tomaszewska: Szacunkiem dla uczciwych przedsiębiorców.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan Giedrojąć.

Zastępca Głównego Inspektora Pracy Roman Giedrojąć:

Panie Przewodniczący, Panie, Panowie Senatorowie!

Chcę powiedzieć, że Państwowa Inspekcja Pracy jako organ nadzoru i kontroli nad warunkami pracy jest zdecydowanie za uczciwymi pracodawcami. Działanie z upoważnieniem, szczególnie w kwestii legalności zatrudnienia, w większości sytuacji spowoduje praktycznie zneutralizowanie możliwości oddziaływania. To po pierwsze. Po drugie, dzisiaj mamy możliwość oddziaływania bez upoważnienia w sytuacjach nagłych, między innymi wtedy, gdy jest bezpośrednio zagrożenie zdrowia i życia. Ale żeby ustalić, czy jest bezpośrednio zagrożenie zdrowia i życia na terenie zakładu pracy, albo na terenie zamkniętego ośrodka, to ja muszę jako inspektor pracy wejść, by przeprowadzić tę kontrolę. Muszę wejść. Bez upoważnienia nie wchodzi.

Ministerstwo podaje, że w szarej strefie pracuje około półtora miliona ludzi bez jakichkolwiek umów. Wniosek z tego jest prosty. Biorąc minimalne wynagrodzenie, 0,5 miliarda zł w skali miesiąca nie wpływa do budżetu. To jest od 6 do 10 miliardów zł w skali roku. Takie mamy po prostu dane, co prawda szacunkowe, ale gdyby dodać wszystkie kwestie, które wynikają z tego, że nie są zabezpieczone bezpieczne warunki pracy – i z tytułu odszkodowań, z tytułu wypadków, z tytułu rent inwalidzkich – to są porażające kwoty.

Z tytułu upoważnienia nie Inspekcja Pracy, a Skarb Państwa ponosi koszty. Ponad miliona złotych na same upoważnienia – na dowieszenie, dostarczenie, drukowanie. To jest koszt ponad miliona złotych w skali roku. My dotrzemy wcześniej czy później, w taki czy w inny sposób, ale generalnie sytuacja jest taka, że zastajemy inny stan niż ten, który był w rzeczywistości. Nawet w sytuacjach, kiedy mamy wypadki ciężkie czy śmiertelne, czy również zbiorowe. A zatem to upoważnienie jest dla nas

takim, powiedziałbym, utrudnieniem, kosztem budżetu państwa. Będziemy jednak sobie radzić, gdybyście państwo nie uznali tej poprawki za zasadną.

Wracając do kwestii zapisów dotyczących przypisania artykułu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej... Tutaj mamy art. 82, 83... Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 81 dotyczy przemysłu i handlu. Nie dotyczy na przykład usług. Mamy problem z wejściem na kontrolę do Telekomunikacji Polskiej, bo oni powiadają: jesteśmy z usług, proszę wskazać, jaka jest konwencja. Ja mogę zacytować dwie konwencje – konwencję nr 81 dotyczącą handlu i usług i konwencję nr 129 dotyczącą rolnictwa. Dalej nie mogę. Dlatego taki tu zapis, Pani Senator. Serdecznie dziękujemy pani senator za taki zapis. Jak będzie, pokaże czas. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo dziękuję.
Jeszcze pani prosiła o głos.
Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Dialogu Społecznego i Stosunków Pracy
w Biurze Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”
Grażyna Spytek-Bandurska:**

Oczywiście, jeżeli chodzi o Konfederację Pracodawców Prywatnych, to wyrażamy tutaj swoje negatywne stanowisko. Naszym zdaniem te upoważnienia muszą być, żeby nie działać z zaskoczenia tak, jak już tutaj państwo senatorowie wskazali. Ważny jest również element zakresu upoważnienia. Przedsiębiorca musi wiedzieć o zakresie przedmiotowym, o rozpoczęciu i przewidywanym terminie zakończenia kontroli, żeby to nie burzyło normalnego toku jego funkcjonowania.

Jest natomiast zapis mówiący o tym, że jeżeli okoliczności faktyczne uzasadniają niezwłoczne podjęcie kontroli, to jest taka możliwość. Tak że naszym zdaniem powinny być utrzymane dotychczasowe rozwiązania, a więc, żeby tej poprawki, tej propozycji pani senator nie wprowadzać. Dziękuję.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję.
Pan prosił o głos, proszę bardzo.

**Przedstawiciel Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Szymon Pawłowski:**

Chcę powiedzieć coś przeciwnego. Bardzo dziękuję pani senator za ponowne podjęcie tego zagadnienia. Rzeczywiście, o ten przepis toczyły się duże boje już w Sejmie. Nasze stanowisko jako związku zawodowego, który już od dawna postulował wzmocnienie efektywności – bo to jest chyba właśnie przepis, który wzmocniłby efektywność działalności Państwowej Inspekcji Pracy – jest takie, że prosilibyśmy o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa proponuję przejść do głosowania w tej sprawie.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią Ewę Tomaszewską? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Kto jest przeciw? Proszę o podniesienie ręki. (2)

Kto wstrzymał się od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Proszę o przedstawienie zmiany piątej, bardzo proszę.

(*Głos z sali: A ta przeszła?*)

Tak, tak, czwarta została przyjęta.

Senator Ewa Tomaszewska:

Jeśli chodzi o zmianę piątą, to ona ma charakter li tylko stylistyczny, a więc tu może się wypowiedzieć przede wszystkim Biuro Legislacyjne. Art. 26.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę wypowiedzieć się w zakresie poprawki dotyczącej art. 26.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Ta poprawka tak naprawdę ogranicza się do kwestii, w których sytuacjach będzie przeprowadzana rewizja osobista inspektora pracy. W obecnie obowiązującym brzmieniu inspektor pracy będzie zwolniony od rewizji osobistej, jeżeli przewiduje ją wewnętrzny regulamin podmiotu kontrolowanego. Czyli dokonując wykładni literalnej, rewizja osobista będzie mogła być przeprowadzona – no, nie wiem, być może teoretyzuję – w innych uzasadnionych przypadkach. To, co proponuje pani senator, różni się jednak – i to nie jest tylko zmiana redakcyjna – także w przypadku, jeżeli przewiduje ją wewnętrzny regulamin podmiotu kontrolowanego, czyli w każdej sytuacji. Nie będzie żadnych podstaw do przeprowadzenia rewizji osobistej. Czyli, w mojej ocenie, jest to w gruncie rzeczy zmiana merytoryczna.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę bardzo.

Senator Ewa Tomaszewska:

W dotychczasowym zapisie jest sformułowane: oraz jest zwolniony od rewizji osobistej, jeżeli przewiduje ją wewnętrzny regulamin. W nowym zapisie: także w przypadku, jeżeli przewiduje ją wewnętrzny regulamin. A więc jest to wyłącznie stylistyczna zmiana.

(*Senator Władysław Sidorowicz*: Nie jest to wyłącznie stylistyczna zmiana.)
Jeżeli przewiduje ją – także w przypadku, jeżeli przewiduje ją... To jest wyłącznie stylistyczna zmiana.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Zgadzam się z panią senator. W istocie, w aktualnym brzmieniu pktu 4 jest zapis w brzmieniu: inspektor pracy jest upoważniony do swobodnego poruszania się po terenie podmiotu kontrolowanego bez obowiązku uzyskiwania przepustki oraz jest zwolniony od rewizji osobistej, jeżeli przewiduje ją wewnętrzny regulamin podmiotu kontrolowanego.

Jest poprawka stylistyczna, która wprowadza nie tylko słowo: jeżeli, tylko wprowadza słowo: także.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Ta poprawka może docelowo rozwiązać wątpliwość interpretacyjną, że jeżeli jest jakaś inna podstawa do przeprowadzenia rewizji osobistej niż ten regulamin, to wówczas inspektor pracy nie będzie z niej zwolniony. Jeżeli więc intencją tej poprawki jest wyłączenie inspektora pracy w każdej sytuacji od rewizji osobistej, to oczywiście akceptujemy tę poprawkę.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie?

Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem...

(*Senator Władysław Sidorowicz*: Poprawka nie jest stylistyczna, ale ją popieramy.)

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Jak zauważyłem wszyscy głosowali za, nie prowadzę więc głosowania dalej.

Proszę panią senator Tomaszewską o przedstawienie zmiany siódmej.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję.

Jeśli chodzi o zmianę siódmą, dotyczy to sytuacji, która istniała w poprzedniej ustawie – w tej nie została zapisana – mianowicie chodzi o to, aby osoba, która odeszła do pełnienia innych funkcji, mogła wrócić na poprzednie stanowisko. Dziękuję.

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani prezes?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

W ust. 3 jest przywołanie art. 5 ust. 3.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

W ust. 3 jest przywołanie art. 5 ust. 3...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

Art. 5 ust. 2 czy art. 5 ust. 3?)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Głos z sali: Pkt 2.)

Rozumiem, że jest pełna zgodność w tej sprawie.

Czy ktoś z państwa chce zabrać w tej sprawie głos?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Rafalska:**

Czy art. 5 ust. 2, czy art. 5 ust. 3?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Art. 5 ust. 3?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, ale w art. 5 ust. 3...

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę państwa, proszę panią Tomaszewską jako wnioskodawczynię, żeby przedstawiła, w którym punkcie jest ta zmiana.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Rafalska:

W ust. 3. Niech pani zobaczy, w art. 40 ust. 3 jest przytoczony art. 5 ust. 3, a w ust. 2 ma być art. 5 ust. 2?)

Senator Ewa Tomaszewska:

Zaraz, zaraz, chwileczkę.

Art. 40 ust. 2... Zaraz przepraszam.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: Może spróbujemy to po prostu rozpisać...)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę, powiedziec głośniej, a potem będziemy zastanawiać się nad tą propozycją.

Senator Ewa Tomaszewska:

Art. 40 ust. 2.

(Głos z sali: Art. 40 pkt 2?)

Tak, pkt 2.
(*Głos z sali*: Art. 40 pkt 2.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.
Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Agata Karwowska-Sokołowska:**

Może powiedzmy jaka jest intencja tej poprawki. Chodzi o to, żeby ten przepis dotyczył również okręgowych inspektorów pracy i zastępców, prawda?

(*Głos z sali*: Tak, tak.)

Wydaje mi się, że to odesłanie do ust. 2 nie pozostawia wątpliwości, bo z niego wynika kto kieruje okręgowym inspektoratem: okręgowy inspektor pracy przy pomocy zastępców. Tak że wydaje mi się, że tutaj nie będzie wątpliwości interpretacyjnych. Tym bardziej, że odesłanie do trójki trochę by mogło skomplikować... Tam bowiem jest jeszcze mowa o organie, który jest uprawniony do powoływania i odwoływania. Tak że bardziej prawidłowy jest art. 5 ust. 2.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Proponuję to, jeśli pani senator Tomaszewska przyjmie, z autopoprawką, którą zaproponowało Biuro Legislacyjne.

(*Senator Ewa Tomaszewska*: Tak jak proponowałam.)

Dobrze. Dziękuję bardzo.

(*Senator Ewa Tomaszewska*: Dziękuję bardzo.)

Wyjaśniliśmy kwestię, możemy przejść do głosowania.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie? Nikt. Wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej zmiany? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Pani Senator, proszę o przedstawienie kolejnej poprawki.

Senator Ewa Tomaszewska:

Art. 59 ust. 5. Chodzi o to, aby zapis był zgodny z kodeksem pracy, jeśli chodzi o ochronę nad pracownikami w ciąży, pracownikami zajmującymi się małymi dziećmi. Tak żeby była kompatybilność między kodeksem pracy a zapisami ustawy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Proszę panią dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Rzeczywiście, w przypadku pracowników opiekujących się dziećmi do lat ośmiu te wyłączenia nie mają charakteru bezwzględnego. Te przepisy mogą być stosowane pod warunkiem wyrażenia zgody przez te osoby. Uważamy więc, że zmiana w tym zakresie jest prawidłowa.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Pani prezes?

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Zbigniew Trybuła:

Ja też nie wiem, czy tutaj powinien być nie ustęp, tylko punkt – pkt 5 i 6. Dlatego, że tu mamy artykuł, potem jest punkt, a potem jest ustęp. Czyli powinien być art. 59 pkt 5, a nie ust. 5. I dalej, dodaje się nie ust. 6, tylko pkt 6.

(Głos z sali: To są ustępy.)

(Senator Stanisław Kogut: Głosujemy.)

Przewodniczący Antoni Szymański:

Uzgodniłem z Biurem Legislacyjnym, że nie ma tutaj problemu, że jest dobrze.

Wobec tego proponuję przejść do głosowania w tej sytuacji, chyba, że są jeszcze jakieś głosy? Nie ma.

Kto z państw senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Proszę o przedstawienie kolejnej zmiany.

Senator Ewa Tomaszewska:

Podobna sytuacja jest, jeśli chodzi o art. 60 ust. 2. Jest to dostosowanie do konstrukcji kodeksu pracy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Pani prezes?

Główny Inspektor Pracy Bożena Borys-Szopa:

Popieramy.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Tak troszeczkę nie do końca. Wręcz odwrotnie. Po prostu kodeks pracy przewiduje godziny nadliczbowe i takim pojęciem posłużyliśmy się w projekcie. De facto pracownicy inspekcji pracy mają odrębną pragmatykę i w ust. 2 prawidłowe jest zastąpienie określenia: „godziny nadliczbowe”, określeniem: „czasem poza normalnymi godzinami pracy”. W zakresie ust. 2 akceptujemy tę zmianę. Zmiana natomiast w lit. b to już jest zmiana o charakterze merytorycznym i dotyczy pracowników zajmujących samodzielne stanowiska, czyli inspektorów.

W tej chwili według projektu osobom, które zajmują kierownicze i samodzielne stanowiska pracy nie przysługuje na normalnych zasadach wynagrodzenie za pracę poza normalnymi godzinami pracy. Pani senator proponuje, żeby przysługiwało ono osobom na stanowiskach samodzielnych i żeby tylko osoby na kierowniczych stanowiskach miały te najbardziej rygorystyczne zasady. Chciałam tylko wyjaśnić istotę tej poprawki, bo to nie jest poprawka tylko dostosowawcza.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze chce zabrać w tej sprawie głos? Wobec tego możemy przejść do głosowania.

Chciałbym zapytać kto tę poprawkę popiera? Proszę o podniesienie ręki. (5)

(Senator Stanisław Kogut: Wszystko na korzyść prezydenta...)

Bardzo proszę panią senator Ewę Tomaszewską o przedstawienie kolejnej zmiany.

Senator Ewa Tomaszewska:

Art. 63 ust. 1 pkt...

(Przewodniczący Antoni Szymański: Przepraszam, Pani Senator, w tej chwili dziesiąta w kolejności zmiana.)

Przepraszam bardzo, rzeczywiście.

(Przewodniczący Antoni Szymański: Art. 62 ust. 1.)

Przeoczyłam, przepraszam. W art. 62 ust. 1 chodzi o to – dotychczas zresztą tak było – że jeśli zostało wszczęte przeciwko pracownikowi postępowanie dyscyplinarne, można było go zawiesić w czynnościach służbowych. Wydaje się, że postępowanie karne jest czymś mocniejszym i tu jest propozycja, aby – jeśli zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie karne lub dyscyplinarne – to zawieszenie mogło nastąpić.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Dobrze.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Biura Prawa i Ustroju
w Kancelarii Prezydenta RP Agnieszka Żałobka:**

Rzeczywiście, zawieszenie pracownika na czas trwania postępowania karnego wydaje się rozwiązaniem prawidłowym. Pragnę natomiast zwrócić uwagę, że ta poprawka jest nierozzerwalnie związana z kolejnymi dwoma. Kolejna poprawka w art. 63 ust. 1 pkt 5 skreśla przesłankę rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem wykonującym czynności kontrolne w przypadku postępowania karnego toczącego się przeciwko pracownikowi przez okres dłuższy niż trzy miesiące. Czyli tak, na okres trzech miesięcy postępowania karnego pani senator proponuje, żeby go zawiesić, a po trzech miesiącach – co?

(Głos z sali: Zwolnić.)

No nie, bo wykreślamy tę przesłankę. Pani senator proponuje wykreślenie tej przesłanki. Czyli niech pracuje dalej, tak?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dlatego mówię, że tutaj w tym zakresie jakby nie bardzo rozumiemy filozofię tej zmiany.

Przewodniczący Antoni Szymański:

Przepraszam bardzo, musimy niestety opuścić naszą salę.

Zapraszam wobec tego do sali piętro wyżej przy gabinecie marszałka i tam będziemy kontynuować posiedzenie. Za dziesięć minut zaczynamy pracę. Po prostu inna komisja oczekuje na tę salę i dlatego musimy tam przejść.

(Brak nagrania)

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 26)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851